Nr. 105. Wtorek, 10 Maja 1898. Rok 38.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 6 maja b. r. uwolnić Ministra rolnictwa Michała barona Kasta na własną jego prośbę z urzędu Marszałka krajowego Arcyksięstwa Górnej Austryi, wyrażając mu przytem pełne uznania za jego pożyteczną działalność na tem stanowisku.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 maja b. r. zamianować najmiłościwiej, posła na sejm dr. Alfreda Ebenhocha Marszałkiem krajowym w Arcyksięstwie Górnej Austryi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 kwietnia b. r. zatwierdzić najmiłościwiej wybór Stefana Moysy Rosochackiego, właściciela dóbr w Rudnikach, na prezesa, a dr. Mikołaja Krzysztofowicza, właściciela dóbr w Załuczu, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Śniatynie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 kwietnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór ks. Edwarda Janickiego, proboszcza w Jedlicach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Krośnie.

P. Minister skarbu zamianował sekretarza skarbowego Walentego Hischtina radcą skarbowym, a starszego inspektora podatkowego Adolfa Józefa Franka sekretarzem skarbowym w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej.

P. Minister skarbu zamianował inspektorów podatkowych: Grzegorza Jaworskiego, Juliusza Fischera, Włodzimierza Szankowskiego i Pawła Dziopińskiego starszymi inspektorami podatkowymi w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 22 marca 1898 l. 8827 udzieliło Zdzisławowi Szporowi w Krakowie wyłącznego przywileju z prawem pierwszeństwa od 28 stycznia 1897 w królestwach i krajach reprezentowanych w Radzie państwa na hamulec dla niedopuszczenia upadku z dachów i t. p. (*auf eine Fallbremse zum Verhüten des Abstürzens von Dächern und dgl.*).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z 10 kwietnia 1898 l. 19.495 przedłużyło na rok drugi udzielony Franciszkowi Błażkowi we Lwowie wyłączny przywilej na mechaniczne zamknięcie dróg i sygnałów przy kolejach żelaznych (*mechanischen Fahrstrassen und Signalverschluss auf Eisenbahnen*).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 maja b. r. do l. 42.061 zabraniające wprowadzania do Galicyi owiec, tudzież świń z niektórych powiatów Bośnii i Hercegowiny z powodu panującej tamże zarazy ospy u owiec i zarazy pomoru świń, — zamieszczone jest w dzisiejszym numerze „Dziennika urzędowego“ *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 maja.

Świetny szereg uroczystości na cześć pięćdziesięciolecia Jubileuszu Jego ces. i król. Apostolskiej Mości rozpoczął się w sobotę. Hasło dała stolica Państwa, Wiedeń. W dniu tym odbyło się nad modrym Dunajem, w rozległych kwaterach wiedeńskiego Prateru, uroczyste otwarcie Wystawy jubileuszowej, urządzonej na cześć półwiekowej, pamiętnej tej rocznicy przez stolicę Państwa przy udziale wszystkich krajów koronnych. Wystawa sama jest rodzajem hołdu, który składają wspaniałomyślnemu Monarsze reprezentanci umiejętności i sztuki, przemysłu, rękodzieł i rolnictwa. Jest tam unaocznione życie ekonomiczne i kulturne, postęp i potęga pracy w Monarchii, tak jak się one przedstawiają w rozwoju swym w ciągu pięćdziesięciu lat Rządów Najjaśniejszego Pana.

Wystawę otworzył osobiście Sam Monarcha wśród radośnych objawów miłości i przywiązania swych poddanych; chociaż zaś owa *via triumphalis*, jaką tworzyły w czasie przejazdu Najjaśniejszego Pana z Burgu do Prateru ulice Wiednia, zapełniona była przeważnie mieszkańcami stolicy Państwa, to jednak ta uroczystość stołeczna znalazła żywe i radosne echo także w całem Państwie i wszędzie, a specyalnie w naszym kraju, odczuto ją gorąco i serdecznie.

WYSTAWA W KÜNSTLERHAUSIE.

Wiedeń jest teraz pod względem artystycznym jednem z najbardziej interesujących miast w Europie. W niecały miesiąc po otwarciu wystawy secesyonistów w Blumen-säle, otwartą została wystawa w Künstlerhausie. Obie wystawy naturalnie rywalizują z sobą, obie mają obozy za i przeciw, a co szczególne, że kilka, a może nawet kilkanaście nazwisk, między któremi są tak wybitne, jak Böcklin, Puvis de Chavannes, Klinger, Besnard, znajdują się w katalogach Secesyi i Künstlerhausu. Da się to jednak łatwo zrozumieć, Secesyę bowiem urządziła pewna część malarzy wiedeńskich, a oba, naprawdę niemając z czem tak bardzo się popisać artystyczne miejscowe obozy, postarały się o możliwie największą liczbę najgłośniejszych firm europejskich, którym znów wiedeńska niezgoda jest zupełnie obojętna. I tu i tu miejscowe siły, Wiedeń, schodzą na drugi plan wobec dzieł zagranicznych i dalibóg, że urządzona zeszłego roku w Krakowie specyalna wystawa kilkunastu malarzy miejscowych przewyższała, i to o wiele, mówiąc na ogół, to, z czem się tu Wiedeńczycy zaprezentowali. Zaznaczam: mówiąc na ogół, gdyż bądź co bądź taki Klimt dał w Secesyi rzecz niepospolitą, a portretów Pochwalskiego, czy Horowitza — o ile tego malarza można do polskich zaliczać — nie było. Nawiasem mówiąc, pytano mi się tu z przekąsem, czy Pochwalskiego jeszcze liczymy do polskich malarzów? Tylko czekać, kiedy go Niemcy zaanektują. Zresztą, co nie jest „niemieckie?“ Sam słyszałem, że Faust Gounoda jest „eine echt deutsche Musik“. W takim razie Don Juan Mozartowski jest „echt spanisch“, jeżeli się opery sądzi podług libret.

Jeżeli w Secesyi położono sobie za zadanie zgromadzić jak najwięcej dzieł istotnie wartościowych, co w znacznej części zostało osiągnięte, Künstlerhaus chciał zaimponować nietylko jakością ale i ilością produkcyi i o ile w Secesyi jest skromnie, o tyle w Künstlerhausie z pompą i okazałością. „Die Herren haben mehr Geld“. Już samo otwarcie Künstlerhausu było uroczystością w Wiedniu. Otwierał Monarcha, a od dawnych lat nie pamiętają takiego tłoku eleganckiej publiczności, jak wówczas. Jestto co prawda wystawa jubileuszowa cesarska, pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Ottona, Wiedeń zjechał z mitrami i koronami na szorach i karetach, a oprócz tego tłum zaproszonej „inteligencyi“, dostojnicy urzędowi i miejscy, artyści, literaci. — Panowie we frakach, panie w eleganckich kostiumach wczesnej wiosny.

Olbrzymia statua Monarchy w ogrodzie, bufet ogrodowy (drugi w sali), po alejach, a raczej koło nich, grupy i posągi. Sale olbrzymie, jedna hala formalnie zawieszona gobelinami, pełna gipsowych modeli różnych budynków, obok w korytarzach, rysunki architektoniczne. Mówię o tem dlatego naprzód, że do tego już nie wrócę. Z Polaków ma tam profesor Jan Zawiejski perspektywiczny widok Krakowa, architekt Odrzywolski rysunki katedry krakowskiej, nakoniec fotograf Trzemeski ze Lwowa rysunek tamtejszego sejmu.

Teraz, aby się nie zgubić w XXV. salach wystawy, trzeba zacząć od I. piętra i iść sala za salą, zatrzymując się przytem, co zwraca uwagę, albo o czem się wie, że tu jest.

Naprzód tedy p. Stanisław Lewandowski, rzeźbiarz o wyrobionem nazwisku ma gipsowy portret Henryka Sienkiewicza, bardzo dzielnie traktowany, zaś panna Tekla Certowiczówna z Krakowa, założycielka szkoły artystycznej w Krakowie, bronzowy medalion „Modlitwa“, bardzo dobry. Potem przychodzi cały szereg obrazków, obrazów i rzeźb, które nie zajmują, przeważnie roboty Wiedeńczyków, choć są między niemi i z zagranicy. Horowitz ma tu dwa znakomite portrety, dwa również znakomite Pochwalski. Zygmunt Ajdukiewicz, oprócz portretu niewielkich rozmiarów Namiestnika hr. Pinińskiego, wystawił „Wald-märchen“, „Bajkę leśną“, przedstawiającą dwoje kochanków z czemś błyszczącem w ręku, pierścieniem, czy kamieniem; poza nimi wierzchowy koń w rzędzie średnich wieków. Rzecz ładna. Tu wisi oryginalny obrazek Wiedeńczyka Veitha, „Das Fabelthier“, gdzie w ładny sposób zgrupowane kobiety, z których kilka zupełnie nagich, przypatrują się poważnemu bocianowi, czy marabu — już nie pamiętam — stojącemu na jednej nodze w sadzawce. Nie jestto bez wdzięku. Tu Angeli ma portret, a Defregger „Próbę siły“ przed kuźnią, Tyrolczycy malowani, jak tylko ten wielki tyrolski malarz potrafi. Niezwykłym w pomyśle obrazkiem jest Schmida kobieta trafiona od piorunu. Na około góry, na śniegu leży strzaskany piorunek słup z męką Pańską, obok zabita piorunem matka, której dziecko niesione na ręku zostało żywe i nieuszkodzone, ale w tej pustce zginąć musi. Niemcy się bardzo przypatrują „Wspomnieniu“ Seligmana: na biurku stare listy, w jakiemś dziwnem mistycznem świetle widzenie półnagiej młodej dziewczyny. Sentymentalne więcej, niż ładne. Doskonałe są dziewczyny weneckie Blaasa; dobra „Komunia“ p. Jezierskiego z Maksymówki.

Olga Boznańska przysłała dwóch typowo po swojemu traktowanych chłopców, uderzających od razu w oczy niepospolitością, którą się mgliste, a pełne nadzwyczajnego wyrazu w oczach głowy p. Boznańskiej odznaczają. Typowym romantykiem jest Wiedeńczyk Rothang: wyrysował on na brzegu wody młodzieńca, na dnie wody świteziankę. Nie jestto nic szczególnego, ale nie jestto oddźwięk romantyzmu: to jest jego powrót. Rothang nie potrzebował szukać romantycznych pojęć u artystów z przed lat ośmdziesięciu; on je znalazł u Böcklina i innych modernistów. Romantyzm jest nieśmiertelny i dlatego o tym zresztą niewiele wartym obrazku wspominam. Jest także jedną z cech czasu.

Doskonałe są rysunki Overbecka i sławnego Waltera Crane'a z Londynu.

Schodzimy z Igo piętra na dół.

W ogromnej sali zgromadzono rzeźby: ogromnej trzeba było, gdyż są tam rzeczy monumentalnej wielkości, jak płaskorzeźba Querola z Madrytu, święty Franciszek uzdrawiający chorych, Zumbuscha nagrobek, albo Myslberka portret kardynała Schwarzenberga. Najwięcej tu uwagi zwraca Brukselczyk Van der Stappen dwiema potężnych rozmiarów pracami: „Strącony na ziemię“ i „Spoczywający robotnicy“. Pierwsza rzecz, to anioł zbuntowany, strącony przez archanioła Michała z grupy „święty Michał“, bronz wspaniały w ruchu i w modelunku ciała: druga wyobraża dwóch ludzi, którzy śpią, jeden w pozycyi leżącej, drugi siedząc. Gips bronzowany. Sławny Antocolsky ma tu głowę Chrystusa z marmuru; gdzie indziej bronzowego Mefistofelesa nadnaturalnej wielkości, któremu dla nadzwyczajnego wyrazu twarzy i genialnie skomponowanego ruchu przyznają pierwszeństwo pośród rzeźb w Künstlerhausie. Skończmy zresztą z rzeźbami, mimo, że nie wszystkie znajdują się w tej sali. Rodin, który zdumiewał w Secesyi, nie mniej i tu zdumiewa. Ta sama szalona śmiałość koncepcyi i oryginalność. Sfinksa n. p. pojmuje ten genialny Francuz jako kobietę nagą, na której plecach, twarzą ku niebu, leży mężczyzna omdlały i jakby unoszony przez nią. „Myśli“ to dwie figury, męska i żeńska, nagie, na pół tylko z marmuru dobyte, gdzie mężczyzna przysuwa usta ku twarzy kobiety, o rękach uwięzionych wśród głazów skalnych. Nakoniec w tak dziwnym ruchu grupy, jak „Gipsowa grupa“ (taki jest tytuł) Rodina, nigdy nie widziałem. Kobieta, naga, podnoszona przez atletycznej budowy mężczyznę, ma kolana pod jego brodą, twarz przy jego twarzy, a ręce znowu na równym z własnemi stopami poziomie, słowem, skurcz ciała do ostatnich granic posunięty, na który sobie tylko taki majster, jak Rodin, pozwolić może. Ale żeby to dawało przyjemne wrażenie estetyczne, tego chyba nikt nie powie. Dziwi.

Rzeźb w ogóle przysłano bardzo wiele. W tym kierunku Künstlerhaus pobija Secesyę bezsprzecznie, mimo wielkiego Meuniera. Trzeba by jeszcze wymienić dwóch rzeźbiarzy Benlliure'ów i dlatego, że sami są wyborni artyści i jeszcze więcej dlatego, że noszą to samo nazwisko, co sławny malarz, Jose Benlliure.

Obrazem, który budzi ogromne zainteresowanie, ale może więcej w świecie artystycznym, malarskim, niż u publiczności, jest duże płótno Maxa Klingera „Ukrzyżowanie“. Obraz to, noszący wszystkie cechy wielkiego artysty, jakim jest Klinger. Jest to znakomicie rysowany, do perfekcyi anatomicznie wystudyowany, jak preparat z anatomicznego gabinetu, malowany wybornie,

Wiedeń przybrał na uroczystość szatę wprost świąteczną. Przez całą sobotę panowała taka ulewa, że zdawało się, iż program uroczystości sobotniej nie da się w zupełności wykonać. Na placu wystawy, niewyszutrowanym jeszcze, kałuże zlewały się w formalne sadzawki, tak, że już przejście od jednego pawilonu do drugiego niepospolite przedstawiało trudności. W sobotę rano zapowiadał się piękny dzień wiosenny. Około godziny 8 jednak niebo pokryło się znowu chmurami, deszcz ciągle jakby wisiał w powietrzu, a przytem wiatr czynił pobyt na ulicach nieprzyjemnym.

Z domów jednak, szczególnie przy ulicach, któremi przejeżdżać miał Najj. Pan, powiewały flagi, niektóre domy zaś były wprost wspaniale udekorowane zielenią. Na ulicach: Ringstrasse, Asperngasse i Praterstrasse, olbrzymie słupy masztowe wznosiły się wysoko w górę, zdobiąc miasto girlandami zieleni, któremi je połączono i zalewając ulice różnobarwnemi a kołyszącemi się fantastycznie pod powiewem wiatru flagami. Wiele domów, mianowicie ich balkony, ozdobione były biustami Monarszymi, baldachimami, transparentami i t. d. Po ulicach od rana snuły się tłumy, wśród których widać było wielu studentów, gdyż młodzież szkolna uwolniona była od nauki.

Około godziny dwunastej zebrali się obok koszar Franciszka Józefa strażacy i weterani, a komitet wyznaczył każdemu korpusowi zosobna miejsce w szpalerze. Cechy zebrały się o tym samym czasie w ratuszu i wyruszyły wspólnie do Prateru.

O godzinie pierwszej zaczęto tworzyć szpaler, a to w ten sposób, że szpaler, przeplatany wojskiem i policyą, pozostawiał tu i ówdzie wolne dla publiczności miejsce. Szpaler rozpoczął się przy zewnętrznej bramie Burgu, gdzie pod pomnikiem Arcyksięcia Karola i Księcia Eugeniusza Sabaudzkiego ustawiły się Towarzystwa weteranów ich imienia. Za bramą aż do Babenbergerstrasse stanęło Towarzystwo weteranów imienia ks. Schwarzenberga, a dalej wzdłuż Ringstrasse i Praterstrasse inne Towarzystwa weteranów w porządku alfabetycznym. Prawie każde Towarzystwo miało swoją orkiestrę i nad każdem powiewał sztandar, co dawało całości, ze względu na rozmaitość mundurów, nadzwyczaj różnorodny i malowniczy wygląd. Razem było 12.000 weteranów z 152 sztandarami i 37 orkiestrami.

Szpaler weteranów kończył się na Praterstern, gdzie weterani w koło otoczyli kolumnę Tegetthoffa; odtąd t. j. od Praterstern przez główną aleę Prateru aż do południowego traktu Rotundy szpaler tworzyły Towarzystwa strażackie z Wiednia i z prowincyi. Na skrzydle każdego oddziału strażaków stanął trębacz, a obok niego tablica z nazwiskiem oddziału. Pod południową bramą Rotundy w półkole ustawiły się cechy z chorągwiami oraz osobistości, mające przywitać Najj. Pana. Cały ten na kilkukilometrowej przestrzeni ustawiony żywy szpaler z niecierpliwością oczekiwał przybycia Monarchy. Pomiędzy oddziałami poza szpalerem zgromadziły się tłumy publiczności. Panie w prześlicznych toaletach wiosennych tuż obok robotników w bluzach i fartuchach, kobiety z dziećmi na rękach, studenci, a tu i ówdzie wojsko — oto obraz, który przedstawił się oku widza. Kawiarnie wzdłuż Ringstrasse i Praterstrasse od rana zapełniła publiczność, starając się zająć jak najlepsze miejsce. Przeważały tu panie, które mimo silnego wiatru wytrwale siedziały po kilka godzin przy stolikach przed kawiarniami. Ci, co przyszli zapóźno, stawali pomiędzy stołami i czepiali się poręczy krzeseł. Pogoda tymczasem dotrzymała pola.

Z uderzeniem godz. 2 min. 30 opuścił Jego ces. i król. Apostolska Mość Burg, ubrany w mundur generalski, w otwartym powozie, mając przy boku generał-adjutanta hr. Paara. Przez całą drogę, którą przejeżdżał Najj. Pan, wznosiła publiczność entuzyastyczne okrzyki. W ulicach, które Monarcha minął, szpaler publiczności rozwiązywał się, a tłumy zapełniały place i ulice, spieszą do tramwayów i omnibusów, ażeby jeszcze raz zobaczyć Najj. Pana w powrocie z Prateru.

Monarcha podjechał pod południową bramę Rotundy, a okrzyki na Jego cześć przepełniały cały Prater. U wejścia oczekiwało Najj. Pana prezydyum Wystawy z Protektorem Jego ces. i król. Wysokością Najd. Arcyksięciem Ottonem na czele. Byli tu także Najd. Arcyksiążęta: Ferdynand Karol, Ludwik Wiktor, Piotr Ferdynand, Henryk Ferdynand, Fryderyk i Rainer, Książę Filip sasko-koburski, dalej dygnitarze Dworu P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, P. Prezydent Ministrów hr. Thun, wspólny P. Minister skarbu Kallay, PP. Ministrowie: dr. Wittek, dr. Ruber, hr. Bylandt, br. Kast, dr. Kaizl, dr. Baernreither, dr. Jędrzejowicz. Prezydya obu Izb Rady państwa, wielu członków parlamentu, nuncyusz monsgr. Taliani i ambasadorowie obcych mocarstw, dostojnicy cywilni i wojskowi i t. d.

Najd. Protektor Wystawy i jej prezydyum wprowadzili Monarchę do Rotundy, gdzie odbyło się przedstawienie prezydentów wystawy: JE. hr. Dominika Hardegga i radcy komercyalnego Harpkego, a następnie członków dyrekcyi, komitetu wykonawczego, prezydenta związku weteranów, prezydenta związku straży ochotniczej i t. d. Następnie w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Ottona, prezydyum Wystawy i przedstawionych sobie osób, wszedł Najj. Pan na estradę.

Tu Najd Arcyksiążę Otton zwrócił się do Jego ces. i król. Mości z następującą przemową:

„Wasza Cesarska Mości! Najjaśniejszy Panie!

Piędziesięciolecie objęcia rządów przez Ciebie, Najjaśniejszy Panie, porusza serca wszystkich Twoich poddanych, pamiętne ojcowskiej troskliwości i łaski, jaką Wasza Cesarska Mość otaczasz ludy swoje.

Jakkolwiek niepodobna, by każda jednostka złożyć mogła u stóp Twoich, Najjaśniejszy Panie, wyrazy Swoich uczuć wdzięczności, chcą jednak ludy złożyć Waszej Ces. Mości dowód, ile zdziałano dzięki troskliwości Waszej Cesarskiej Mości i jakie postępy uczyniono we wszystkich gałęziach przemysłu i rolnictwa od chwili objęcia przez Ciebie rządów.

W tej myśli najwybitniejsze siły świata przemysłowego, kół rolniczych i innych, z tamtemi związanych, zjednoczone ofiarnymi zabiegami, powołały do życia tę wystawę. Nie możemy nazwać jej nawet w przybliżeniu zupełnym wyrazem naszych najserdeczniejszych i najgłębszych uczuć, ale wiemy, że uznasz Najjaśniejszy Panie w Swojej ojcowskiej troskliwości i pobłażliwości, najłaskawiej rzetelny zamiar przedsięwzięcia. Niech tę najłaskawszą pobłażliwość potęguje myśl, że jak zawsze, tak szczególnie w tym roku, serca poddanych Waszej Cesarskiej Mości jednoczą się w serdecznej modlitwie: Boże ochroń, Boże błogosław, Boże wspieraj Jego Cesarską Mość naszego ukochanego Monarchę przez długie jeszcze lata!

A teraz prosimy, abyś Wasza Cesarska Mość raczył dokonać otwarcia wystawy jubileuszowej!“

Na tę przemowę Jego ces. i król. Mość raczył odpowiedzieć w te słowa:

„Cieszy Mnie, że w ramach tej wystawy widzę zdobycze duchowej i materyalnej kultury rodzimej, skupionej w jednym obrazie, — w obrazie dozwalającym spojrzeć wstecz na niestrudzoną i skuteczną działalność ubiegłych dziesięcioleci a uprawniającym do nadziei, że warstwy ludności, powołane do współdziałania w postępowym rozwoju na polu cywilizacyjnem i ekonomicznem, przystępują do rozwiązania wielkich zadań przyszłości z ochotą twórczą, świadomą celu i pełną otuchy.

Z wdzięcznem sercem przyjmuję życzliwe dla mnie objawy wypróbowanych patryotycznych uczuć.

Na skuteczne poparcie wszystkich usiłowań, o których powodzeniu świadczy ta wystawa, zwracać będę i nadal baczną uwagę.

Obecnie zaś ogłaszam, że wystawa jubileuszowa jest otwartą.“

W chwili, kiedy Monarcha wymówił te słowa, opadła zasłona przedzielająca estradę od publiczności, która podniosła długotrwający okrzyk na cześć Najj. Pana. Muzyka wojskowa zaintonowała hymn ludowy, a Jego Ces. Mość w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Ottona i zaproszonych gości przeszedł na północną stronę Rotundy.

Od północnego traktu Rotundy rozpoczął Najj. Pan oglądanie wystawy. W pawilonie miasta Wiednia, oczekiwał Monarchę burmistrz dr. Lueger, który przywitał Go krótką przemową.

Podczas dalszego zwiedzania wystawy przedstawiono jeszcze Najj. Panu wiele osób. Monarcha wyrażał się z wielkiem uznaniem o wystawie i nazywał ją śliczną i wspaniałą, oraz przyrzekł, że po powrocie z Budapesztu zwiedzi ją jeszcze dokładniej.

Obszedłszy Rotundę, Najj. Pan przez południowy portal opuścił wystawę i około godziny 5 wieczorem powrócił do Burgu wśród pełnych zapału okrzyków tłumnie zebranej publiczności.

Wojna między Hiszpanią a Ameryką północną.

Teraz dopiero nadeszły szczegóły o bitwie pod Cavite i pod Manilą ze źródła amerykańskiego, a szczegóły te nie tylko potwierdzają poprzednie doniesienia, iż flota hiszpańska na wodach Filipinów została zniszczona do szczętu, lecz przedstawiają rzeczywistość w barwach o wiele czarniejszych, aniżeli nawet najbardziej pesymistyczne wiadomości i przypuszczenia kazały się tego domyślać. Flota hiszpańska na wodach Filipinów po prostu nie istnieje — pogromu morskiego, równego bitwie pod Cavite, nie łatwo doszukać się w historyi, — to też dzień 1 maja 1898 r. dla kroniki walk i czynów marynarki pozostanie pamiętnym.

Doniesienia o bitwie tej podał wczoraj w paryskiem wydaniu *New York Herald*:

---

skomponowany jasno, a przytem sztywny, twardy i zimny. Jeżeli zastanawia — to nie zachwyca, jeżeli zadziwia nawet — to nie porywa, chyba prześlicznym pejzażem.

Na Golgocie, w wyrwanym z ziemi bruku, stoją trzy krzyże, nizkie, tak skonstruowane, że nogi na nich nie założone jedna na drugą, ale obok siebie do podnóżka przybite, a między nogi wchodzi klin, na którym się prawie siedzi. Tak wisi Chrystus profilem, między łotrami, z których jeden prawie tyłem, drugi prawie en face zwrócony do publiczności. Chrystus jest śmiertelnie blady — umarły, albo umierający. Przed nim wysoka, sucha, milcząca postać Matki Boskiej w czarnym płaszczu, dalej zapewne Marya Magdalena, łamiąca ręce, w pysznym ruchu i skróceniu mistrzowskiem nogi, podtrzymywana przez św. Jana i drugą postać kobiecą, nakoniec grupa żydów i Rzymian, z których trzy figury zupełnie wspaniałe, stary, wysoki żyd o patryarchalnej twarzy, Rzymianin z bajecznie narysowaną ręką, z otwartemi do krzyku ustami, i człowiek, który siedzi i pisze. Obok żołnierz rzymski i kurtyzana. Te postacie są zimne, ale pełne ekspresyi, jak n. p. ascetyczna twarz św. Jana, a ustawienie ich, jakkolwiek widać, że malarz *ustawiał*, a to niepowinno być w obrazie widocznem, jest doskonałe; co jednak znaczą i co tam robią za krzyżem jednego z łotrów, dwaj ludzie nadzy bez żadnego wyrazu, z których jeden drugiego popycha nogą, a którzy wywołują wrażenie niesmaku, jeżeli już nie wstrętu: tego w żaden sposób pojąć nie mogę. — Wszystko to na tle przecudnego egzotycznego krajobrazu, na tle murów Jerozolimy, cystern i grobowców, błękitnych wzgórz i jasno-niebieskich sadzawek, w których się odbijają cyprysy, na tle krajobrazu o nieskończonej poezyi i czarownym uroku.

Co o tym obrazie mówi wiedeńska krytyka: nie wiem; wiem, że go chwalą malarze i że w ich świecie ma on dużą sławę.

Obok stoi Klingera rzeźba nagiej kobiety o malowanych włosach; marmur wystudyowany wybornie i bardzo piękny.

Drugim obrazem, który od dawna włóczy się po Europie, a wszędzie budzi powszechne zainteresowanie dla swego wielkiego rozmiaru i jaskrawego tematu, jest „Walka o szczęście“ głośnego autora „Komuny“, Rochegrossea. Malarz, namalowawszy kilka jasnych, eterycznych, świetlanych postaci w powietrzu, skłębił całą masę ludzi obojej płci, wszelkich stanów i wszelkiego wieku, pnących się na szczyt stromej skały ku owym świetlanym jestestwom, jedni przez drugich, walcząc z sobą spychając się nawzajem — i nie dosięgając celu. Z jednej strony miasto z świecącemi oknami i dymiącymi kominami fabryk, z drugiej, w dole, cmentarz. Obraz mimo jaskrawych efektów samobójcy, pary kochanków lecących w przepaść, strojów od robotniczych do kurtyzan: szary i monotonny. Ale prawdziwy.

Podobną myśl, choć inaczej, wyraził Brukselczyk, Jef Leempods. Jestto „Los i ludzkość“. Los wyobrażony, jako posępna męzka twarz na tle ciemnych promieni w powietrzu; na dole tysiące rąk znów obojej płci i wszelkich stanów, wszelkich ras i plemion. Te ręce rozpaczliwie wyciągają się ku owej twarzy losu. Najwyżej sterczą dwie, w czerwonych rękawicach, z pastorałem i krzyżem, i jedna w białej rękawiczce z berłem; tłum innych, to ręce dam z arystokracyi w pierścieniach i robotników pokaleczone i brudne, ręce ludzi pracy i sportu, ręce Europejczyków i Karaitów, Indyan i Murzynów; siekiery i noże błyszczą obok brylantów i egzotycznych ozdób. Ludzie najrozmaitszych wiar wznoszą swoje fetysze ku górze, ludożercy niosą na tykach zatknięte głowy ludzkie, trąby, świecąc w słońcu, grzmią, wieńce, girlandy kwiatów: jaskrawy i barwny chaos, a ponad tem wszystkiem zimna, milcząca i monstrualnie obojętna twarz losu. Trzy te obrazy, o których mówiłem, ze względu na treść najwięcej interesują publiczność.

Lenbach dał portret Loli Beeth, zdaje mi się, nie z najlepszych prac swoich, z udrapowanem à la żona Rubensa futrem. Liebermann doskonałych robotników w polu buraczanem.

Zupełnie w stylu secesyjnym, z tem czemś, z tem jakiemś piętnem, które się określić nie da, ale które dopiero ostatnia doba malarstwa wprowadziła, jest „Dziwny kwiat“ Tragy'ego.

Böcklin ma dwa obrazy: „Ruinę nad morzem“ — (nie „Willę“) — bardzo piękny posępny pejzaż i „Pan łowiący ryby“, rzecz reprodukowana masę razy dla nadzwyczajnych wyrazów twarzy Fauna, który wyłowił wodnicę o rybim ogonie i Pana, który się temu przygląda. Jestto „scena rodzajowa“, jedna z tych niezrównanych i jedynych w swoim rodzaju „scen rodzajowych“ arcymistrza, jakim jest Böcklin, jeden z największych jeżeli nie największy malarz XIX. stulecia. Zielona, przybrzeżna głąb morska odbija skały, a urok tego obrazu równa się ustępowi z Odyssei.

Puvis de Chavannes, największy z żyjących Francuzów, ma niesłychanie wykwintną i szlachetną w kolorze i rysunku Magdalenę; sławny Claude Monet dwa śliczne pejzaże. W ogóle pod względem pejzażów Künstlerhaus przedstawia się wspaniale, a na liczbę jest ich z pewnością kilkaset. Mówić nawet o najlepszych niepodobna, gdyż pejzaż tylko trzeba widzieć, a suche wymienienie choćby najgłośniejszych nazwisk nie jest nic warte. Słynny hiszpański malarz Pradilla dał niezrównanie misterny maleńki obrazek „Targ“, arcydzieło w swoim rodzaju, gdzie przepych barw, mimo drobnych bardzo rozmiarów płótna, olśniewa, a kompozycya, rysunek, typy nie ustępują w niczem małym arcydziełom Teniersa, od którego Pradilla jest daleko wykwintniejszy i arystokratyczniejszy. Inny sławny hiszpański malarz, José Beulliure, przedstawia się najwspanialej w Charonie przewożącym dusze umarłych, rzeczy pełnej grozy i ponurej fantazyi: Na łodzi starzec z rozwianą brodą, dziwny, straszny, popycha łódź wiosłem, w łodzi milczące, smutne kobiety w białych osłonach obok ciemnych dusz męskich, sowa o świecących oczach na barkach leżącego u stóp Charona człowieka, cała zaś woda, bezbrzeżna, ogromna, zapełniona zwłokami i żywymi ludźmi. W powietrzu długi szereg lecących postaci. Jeden z najoryginalniejszych obrazów w Künstlerhausie, a zarazem jeden z najpiękniejszych.

Ze sławnych mistrzów ma dalej Alma Tadema mały obrazek o rembrandtowskiem oświetleniu „Smutek pożegnania“: Gabryel Max „Pandorę“, wyobrażoną, jako kobietę leżącą, u stóp której otwarta, dymiąca puszka, po za nią amor. Segentini dał niewielkie studyum, Meunier obrazek rodzajowy, wysoce realistyczny jak wszystko tego mistrza, „Wyciąganie sieci z wody“. Prześliczne są małe dziewczynki Brouilleta z Paryża, o nadzwyczajnym wdzięku i czemś nadzwyczajnie idylicznem w pojęciu. Benjamin Constant, — jeden z pierwszych malarzów Francyi — dał niewielki portret Saint-Seansa; Detaille starcie napoleońskiej gwardyi z kozakami.

Jako dzieło odznaczone „I. medaille“ figuruje „Szycie żagli“ Joaquina Sarolli-Bastidy, obraz duży, cały oparty na efekcie słonecznym, wydobytym z wielkiej masy białego płótna. Rzecz bardzo piękna; typy szyjących dziewcząt i robotników wybornie pochwycone.

Interesujący jako pędzel jest obraz Morota: scena w arenie hiszpańskiej, kiedy byk, zwaliwszy piccadora, na grzbiet zarzucił sobie konia z wyprutemi wnętrznościami: jako temat bardzo przykre do patrzenia.

Koniecznie trzeba jeszcze wymienić ze znakomitości Carolusa Duran, którego „Przebudzenie“, młodziutka, ładna, naga dziewczyna, w ruchu przypominająca kobiety Tycyanowskie, jest jednym z najlepszych „aktów“ na wystawie; śliczny akt, choć niewielki, dał Collin. Dziewczyna naga, na tle drzew w oddali, siedząc na ziemi zaplata sobie włosy. Obrazek z pewnością jeden z najładniejszych. Znakomity pejzażysta Courtes ma wspaniały pejzaż jesienny, Albert Rigolo w ogromnie oryginalnem różowem oświetleniu zimowego słońca krowy w lesie pod Fontainebleau.

Oryginalnym również obrazem jest „Fałszywość“ Ralfa Peacock'a z Londynu: ruda kobieta z rozwianymi włosami, ze skórą lamparta na białej szacie, idąca przez pole. Alberta Laurensa „Święte niewiasty“, jedyny może w Künstlerhausie prerafaelistyczny obraz, wyobraża trzy mistyczne i ascetyczne niewiasty, z których jedna niesie stągiew, idące przez pustynię wschodnią. W ogóle malarstwo religijne silniej jest reprezentowane w Künstlerhausie, niż w Secesyi — niepodobna jednak przedłużać nad miarę sprawozdania. To pewna, że nie wymieniłem połowy dzieł, o których warto było, albo trzeba było mówić, a o tych, o których mówię, daję tylko najpobieżniejsze wzmianki. Gdyby mi kazano powiedzieć, kto najsilniejsze wrażenie na mnie uczynił w Secesyi i Künstlerhausie, jaki rodzaj malarzy: to powiedziałbym, że malarze krajobrazów i scen, w których krajobraz, natura, gra takąż samą rolę, jak występujące na jej tle istoty ludzkie, czy fantastyczne. Gdyby mi jednak kazano przyznać któremuś z tych kilkuset malarzów pierwszeństwo, powiedziałbym, że gdyby tu była „Die Todteninsel“ Böcklina, przyznałbym jemu; z rzeźbiarzy Antocolsky'emu za Mefista.

Kazimierz Tetmajer.

niestety mamy je na razie jeszcze tylko w telegraficznem streszczeniu. Zanim jednak je przytoczymy, warto powtórzyć urzędową depeszę, jaką od admirała Deweya otrzymał również wczoraj prezydent Stanów Zjednoczonych a która, jakby nowożytne: *veni, vidi vici!* — pozostanie swego rodzaju oryginalnym i pamiętnym dokumentem historycznym. Oto ona:

Eskadra przybyła tu dzisiaj wczesnym rakiem. Natychmiast rozpoczęliśmy walkę z nieprzyjacielem i zniszczylismy następujące okręty hiszpańskie: „Reina Christina“, „Castilla“, „Don Juan d'Austria“, „Isla de Luzon“, „Isla de Cuba“, „Lazo“, „Duero“, „Eclorso“, „Veyasco“ i „Isla do Mandarno“, dalej jeden parowiec transportowy i bateryę nadbrzeżną w Cavite. Nasza eskadra pozostała nieuszkodzona, tylko niewielu z naszych ludzi odniesło lekkie rany. Jedyna możność depeszowania przez konsula amerykańskiego w Hong Kong“.

Podług dalszych depesz waszyngtońskich donosi Dewey: Jedenaście okrętów hiszpańskich zostało zniszczonych, forty zmuszono do milczenia, 150 Hiszpanów zabitych, 250 rannych. „Mamy“ oświadcza Dewey „zatokę całkowicie w naszej władzy“.

Depesze Deweya donoszą dalej, że jest on panem wszystkich fortyfikacyj. Manilli nie zajmował dla braku ludzi. W Cavite wylądował i wziął do niewoli 256 Hiszpanów, Obecnie nic mu nie brakuje. Ani jeden okręt amerykański nie został uszkodzony.

Mac Kinley wysłał natychmiast depeszę z podziękowaniem do Deweya i zamianował go admirałem.

Streszczenie zaś szczegółowego sprawozdania o bitwie, podanego przez paryski *New York Herald*, opiewa:

Kontradmirał Dewey pięć razy przesuwał się przed działami okrętów hiszpańskich. Mimo to straty amerykańskie są bez znaczenia, jakkolwiek liczne strzały, które trafiły w statki amerykańskie, dowodzą, że Hiszpanie dzielnie i z energią bronili się.

Do zatoki Manili pierwszy wszedł krążownik amerykański „Olympia“. Eskadra nie spotkała żadnych przeszkód, aby dostać się do zatoki. Statek „Olympia“ miał wyspę Corregidor za sobą już o milę, gdy dano do niego pierwszy strzał. Okręty „Raleigh“, „Concord“, „Boston“ odpowiedziały strzałami. Jeden ze strzałów kanonierki „Concord“ zmusił do milczenia bateryę hiszpańską. Następnie eskadra zwolniła biegu.

Gdy dzień zaczął świtać, eskadra znalazła się o 5 mil od Manili. Wtedy dostrzeżono eskadrę hiszpańską, która ruszyła przeciwko flocie amerykańskiej. Amerykańskie okręty przesunęły się najpierw przed Manilę, a trzy forty hiszpańskie rozpoczęły przeciwko nim gwałtowną walkę przy pomocy potężnych dział. Okręt „Concord“ odpowiedział ogniem“.

Przy Cavite eksplodowały wówczas dwie silne miny podwodne tuż przed samym okrętem admiralskim. Przypuszczają, że więcej min nie ma.

Równocześnie zaczęła strzelać baterya przy Cavite. Pociski padały bardzo blizko amerykańskich okrętów, ale w wodę. Załoga statków amerykańskich oddając strzały wołała: Pamiętajcie o „Maine!“

Kontradmirał Dewey podczas boju stał ze swym sztabem na mostku okrętu admiralskiego. Kazał on strzelać innym okrętom w miarę, jak dowódcy uznają to za potrzebne.

Dewey otrzymał z Waszyngtonu rozkaz, ażeby eskadrę hiszpańską wziąć do niewoli, albo też zniszczyć. Nigdy rozkaz nie został wykonany bardziej dosłownie.

Po siedmiu godzinach walki nie pozostał na placu boju ani jeden okręt hiszpański.

Dewey poprzedniego dnia wieczorem wypracował bardzo drobiazgowo wszystkie szczegóły walki. Wykonano je jak najdokładniej.

Wieczorem w dniu bitwy zarzucono kotwice przed Manilą. Admirał wysłał do gubernatora pismo, którem zapowiedział blokadę, i dodał, że jeśli tylko jeden strzał dany będzie do jego floty, zniszczy baterye i Manilę.

Amerykanie nie mieli w tej walce ani jednego zabitego. Sądzą, że przypisać to należy zarówno ich szczęściu, jak i niecelnym strzałom ze strony Hiszpanów.

Depesza *Worlda* z Hong Kong donosi, iż przybył tam z wiadomościami z Manilli amerykański parowiec awizowy „Mac Culloch“. Podług otrzymanych wiadomości, Hiszpanie stracili w walce pod Cavite 300 zabitych i 400 rannych. Ze strony amerykańskiej wszystkiego sześciu ludzi tylko jest rannych, z okrętów zaś nienaruszonym ani jeden.

Według zaś doniesienia *Biura Reutera* z Honkkongu, bitwa pod Cavite rozpoczęła się o godzinie pół do 6 rano, a skończyła się w południe. Eskadra hiszpańska zniszczona. Podczas bitwy w arsenale przyszło do eksplozyi, której ofiarą padło mnóstwo osób. Ogólne straty Hiszpanów w ludziach wynosić mają przeszło tysiąc zabitych i rannych.

Zapewne pod wpływem tych sensacyjnych, hiobowych prawdziwie wiadomości, świadczących bardzo niekorzystnie o stanie okrętów hiszpańskich na wodach Filipinów i o zdolnościach dowódzców, którzy zgotowali ojczyźnie tak straszną klęskę, wybuchło w Madrycie na nowo przesilenie. Donoszą mianowicie, że minister marynarki ustąpi niezawodnie a jego los podzieli także kilku kolegów, może zaś nawet cały gabinet wraz z Sagastą. Również ruch rewolucyjny w Hiszpanii wzrasta i rozszerza się, a wszystko teraz zależeć może od doniesień, jakie nadejdą z wód Oceanu Atlantyckiego. Jak się bowiem zdaje przyszło już do starcia między flotami hiszpańską (która przed dziesięciu dniami odpłynęła z wysp Zielonego przylądka) a amerykańską admirała Sampsona, gdyż nowojorski *World* otrzymał depeszę z Puerto Plata na wyspie San Domingo, że urzędnicy tej republiki donoszą o strasznej kanonadzie pod Monte Cristi. Jak sądzą — mówi depesza — eskadra admirała Sampsona rozpoczęła walkę z eskadrą hiszpańską, płynącą z Zielonego Przylądka.

KRONIKA

Lwów, 9 maja.

Kalendarz Jubileuszowy.

9 Maja:

Rok 1857. Przy sposobności podróży Najj. Państwa po Węgrzech, rozdziela Cesarz z prywatnej szkatuły iście Monarsze dary, z których ważniejsze są: na krajowy węgierski zakład dla umysłowo chorych 300.000 zł., na instytut węgierskich panien szlacheckich 90.000 zł., na stypendya dla córek oficyalistów 45.000 zł., na węgierskie muzeum narodowe 50.000 zł., na poparcie sztuk pięknych 24.000 zł. i t. d.

Rok 1864. Wyprawa szlezwicko-holsztyńska. Tegetthoff uderza pod Helgolandem na duńską eskadrę, ratując jednak płonącą swą fregatę „Schwarzenberg“, zmuszonym był zaniechać dalszej zwycięskiej walki.

Rok 1872. Najj. Pan rozpoczyna Swą podróż po Banacie.

Rok 1875. Podróż po Dalmacyi. Najj. Pan przybywa do Ragusa-Vecchia, wstępując po drodze na tureckie terytoryum. Kompania turecka pod wodzą majora oddaje hołd Monarsze.

Rok 1881. Najd. Narzeczona Następcy Tronu królewna belgijska Stefania, odbywa uroczysty wjazd do stolicy Państwa. Wśród dźwięku dzwonów i huku salw działowych, sunął uroczysty pochód do bram starożytnego Burgu gdzie w wielkiej sali przyjęć oczekiwał Arcyksiążę Rudolf przy boku Cesarza na Swą Oblubienicę. Wieczorem tonął Wiedeń w morzu światła. Gmach poselstwa belgijskiego, pałac Najd. Arcyksięcia Ludwika Wiktora, kościół Wotywny i wiele innych, imponowały uroczem oświetleniem. Na Kalenbergu płonęły sobótki.

Rok 1884. Dzień urodzin Najd. Arcyksiężniczki Klotyldy Maryi.

Rok 1889. Ustanowienie fundacyi jubileuszowej Imienia Cesarza Franciszka Józefa I na pamiątkę pełnego chwały czterdziestoletniego panowania Jego ces. i król. Apostolskiej Mości, fundowanej przez urzędników sądowych okręgu lwowskiego c. k. sądu krajoweso wyższego, dla wdów i sierót po najuboższych urzędnikach sądowych.

Rok 1891. W Krakowie umiera ks. Adam Stanisław Krasiński, biskup wileński od roku 1858.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły dla pogorzelców Tyśmienicy, zapomogi w kwocie 2000 zł.

— **Radca Dworu** prof. dr. Neusser, bawił wczoraj we Lwowie, wezwany do chorego na konsylium.

— **Posiedzenie Dyrekcyi funduszu propinacyjnego** w sprawach dzierżawnych, odbędzie się w piątek, dnia 20 maja.

— **Komitet dla budowy pomnika** A. Mickiewicza we Lwowie odbył wczoraj pod przewodnictwem radcy Dworu prof. Cwiklińskiego w sali konferencyjnej Politechniki posiedzenie. Przewodniczący powitał nowo kooptowanych członków komitetu, między innymi reprezentantów komitetu młodzieży, wyrażając nadzieję, że gorliwie poprą akcyę w sprawie budowy pomnika poety. Komitet uchwalił przystąpić niezwłocznie do rozsyłania do szerokich sfer obywatelskich naszego kraju pisma z zaproszeniem do wzięcia udziału w pracach komitetu obszerniejszego, osobliwie zbierania składek na pomnik, i podpisania odezwy, która w tej sprawie się pojawi. Następnie zajął się komitet rozpatrzeniem nadesłanych przez artystów-malarzy projektów ilustracyj do powyższej odezwy. Pomimo że artyści mieli zaledwie pięć dni do przygotowania szkiców, wpłynęło dziewięć projektów. Komitet przyznał pierwszą nagrodę w kwocie 200 koron projektowi „Hołd Zosi“, drugą nagrodę zaś w kwocie 50 koron, projektowi „Iris“. Okazało się, że autorem „Hołdu Zosi“ jest artysta-malarz p. Stanisław Rejchan — autorem projektu zaś „Iris“ artysta Dzbański. Wszystkie projekty wystawione będą w salonie Towarzystwa sztuk pięknych. — Skarbnik komitetu p. J. K. Zieliński zdał następnie sprawę z wpływania składek i stwierdził, że jakkolwiek komitet do tej chwili nie wezwał jeszcze społeczeństwa do udziału składek. mimo to wpłynęły jnż lub przyrzeczone zostały składki na cel budowy pomnika w kwocie przeszło 3000 zł. w. a.

— **Prof. dr. Emil Dunikowski,** powrócił z Włoch, gdzie badał tereny naftowe, do Lwowa.

— **Fundacya A. Mickiewicza,** powstająca ofiarnością nauczycieli szkół wyższych, celem utworzenia stypendyum, ma obecnie kapitał wynoszący 7752 zł.

— **Koncesyę** na biuro informacyjne dla rewizyi i reklamacyi frachtów kolejowych, udzieliło c. k. Namiestnictwo Jakóbowi Schenkerowi, byłemu starszemu inspektorowi podatkowemu, we Lwowie ul. Hetmańska 22.

— **Pogrzeb** ś. p. księdza dr. Antoniego Krechowieckiego odbył się w sobotę w Załoźcach. Zwłoki przeniesiono w piątek wieczorem do kościoła, gdzie po egzekwiach wygłosił kazanie jeden z wikaryuszów parafii ks. Kwieciński. Od samego rana w sobotę zaczęły ściągać tłumy ludności do kościoła, gdzie najprzód odprawił nabożeństwo żałobne gr. kat. proboszcz w Załoźcach ks. Gutkowski, w wymownych wyrazach sławiąc pracę i zasługi zmarłego. Nastąpiło nabożeństwo obrządku łacińskiego, które celebrował dziekan i proboszcz złoczowski ks. Jan Stachów. Piękną mowę wygłosił ks. Gątkiewicz proboszcz z Jeziernej. Po odprawieniu ostatnich modłów przez duchowieństwo obu obrządków wyruszył olbrzymi pochód ku cmentarzowi. Pomimo znacznej odległości trumnę dźwigano na ramionach. Najprzód niosło ją duchowieństwo obu obrządków, licznie przybyłe, potem parafianie a wreszcie Sokoli, dzielnie utrzymujący porządek w czasie tego pochodu. — Nad grobem wymownie, z niezwykłym zapałem przemówił O. Nowiński z zakonu OO. Dominikanów z Podkamienia, a po ceremonii pogrzebowej, jeden z Sokołów oddał jeszcze hołd pamięci zmarłego kapłana.

Zwłoki jego spoczęły w uroczem miejscu, które sam sobie wybrał, pod topolami. Oby ta ziemia, którą tak gorąco kochał, była mu lekką!

† **Ryszard Ruszkowski.** Ze szczerym żalem zapisujemy zgon jednego z niepospolitych artystów sceny lwowskiej. Dzisiaj z rana rozstał się z tym światem Ryszard Ruszkowski, który przez lat wiele był gorliwym i pełnym talentu pracownikiem na scenie naszej. Scenę tę kochał on całem sercem i do ostatniej niemal chwili życia był jednym z jej filarów. Pełen humoru i werwy, odznaczał się przedewszystkiem oryginalną i pomysłową charakterystyką; w każdej roli usiłował stworzyć typ, — który, jeśli nie zawsze bywał znakomitym, to zawsze uderzał starannem opracowaniem szczegółów i indywidualnem pojęciem. Trudno wyliczyć wszystkie role, w jakich ten gorliwy artysta się odznaczył; było ich mnóstwo, każda wykonana sumiennie, często znakomicie, każda nosiła na sobie cechę indywidualności inteligentnego artysty. Współzawodniczył z Frenklem w roli dyrektora Striesego w „Porwaniu Sabinek“, — w ostatnich czasach odtworzył znakomicie postać wędrownego grajka „Gra Fujara“ w komedyi Szutkiewicza p. t. „Kula u nogi“. Ostatnie w niej zbierał oklaski, a był już wówczas ciężko chory. Nieubłagana choroba zwalczyła ten silny duchowo organizm; do ostatnich dni ś. p. Ruszkowski zachował swobodę umysłu, przedziwny humor i najlepsze serce, a te przymioty czyniły go nieocenionym towarzyszem i kolegą.

Obdarzony niepospolitą inteligencyą i darem obserwacyjnym, ś. p. Ruszkowski położył także zasługi na polu literackiem. Jako komedyopisarz był przez długi czas współpracownikiem Adolfa Abrahamowicza i w spółce z nim stworzył cały szereg wybornych fars polskich, że tu wymienimy tylko „Męża z grzeczności“. Samoistnie napisana komedya p. t. „Jadzia wdową“ cieszyła się niemałym i zasłużonym sukcesem tak we Lwowie jak i w Warszawie.

W sile wieku, w 43 roku życia, schodzi do grobu jeden z najbardziej inteligentnych i utalentowanych polskich artystów, który sztukę i pracę dla niej pojmował sumiennie i w służbie polskiego teatru położył życie. — Cześć jego pamięci, spokój jego duszy!

Ś. p. Ruszkowski, ożeniony z córką artysty ś. p. Zboińskiego, pozostawił synka, którego nad życie kochał i który był pociechą jego lat ostatnich. Słowa współczucia oby były pociechą dla ciężką żałobą okrytej wdowy, a pamięć wytrwałej i zacnej pracy ojca, oby stała się kiedyś drogowskazem obowiązku dla sieroty.

Pogrzeb zasłużonego artysty polskiego odbędzie się pojutrze, we środę, o godzinie 4-tej popołudniu z gmachu teatralnego.

— **„Gwiazda“**, Stowarzyszenie rękodzielników lwowskich, ochodziła wczoraj 30-lecie swego założenia. Po nabożeństwie w kościele OO. Franciszkanów zgromadzili się uczestnicy uroczystości, członkowie Stowarzyszenia i liczni goście, oraz delegaci z prowincyi w lokalu „Gwiazdy“, gdzie zebranych powitał prezes p. Michał Walichiewicz, poczem przemówił p. Tadeusz Romanowicz, jako jeden z założycieli Towarzystwa. Mówiąc o zadaniach Stowarzyszenia, wspomniał o instytucyi wzajemnej pomocy, zaraz na początku wprowadzonej w życie w „Gwieździe“ i o jej celach. Mowca wspomniał o zastugach, jakie dla „Gwiazdy“ położyli między innymi: inicyator Stowarzyszenia Mieczysław Darowiki, Alfred Młocki i Kornel Ujejski, których imiona członkowie zawsze we wdzięcznej mają pamięci.

Uczestnicy obchodu zasiedli następnie do wspólnego śniadania, przy którem wzniesiono długi szereg toastów. Popołudniu odbyła się na polance pod kopcem Unii lubelskiej zabawa ludowa.

Wieczorem zebrano się znowu w sali „Gwiazdy“ na uroczysty obchód rocznicy „Trzeciego Maja“. Wieczorek rozpoczął dr. Tadeusz Dwernicki wykładem o konstytucyi majowej. Entuzyastycznie przyjmowano artystę p. Woleńskiego, który wygłosił wiersz Konopnickiej „Ave Patria!“, a nad program Ujejskiego „Młodości moja!“. Nadto spiewał artysta opery p. Tarnawski i grał na fortepianie pan Podlacha.

Miłe wrażenie sprawiła śliczna deklamacya młodziutkiej Janinki Hałacińskiej, która rzewnie wypowiedziała jedną ze skarg Ujejskiego. Programu dopełnił chór Stowarzyszenia odspiewaniem pieśni patryotycznych.

— **Jubileusz drukarzy.** P. Władysław Łoziński, właściciel drukarni *Gazety Lwowskiej*, w której zajęci są pp. Jan Niedopad i Franciszek Sarnicki, obchodzący obecnie — jak to donieśliśmy już — jubileusz 50-letniej pracy zawodowej, pragnąc ze swojej strony uczcić zasłużonych swych pracowników, zaprosił na wczoraj w południe do domu swego grono osób, które pozostają w bliższych stosunkach z drukarnią i z zawodem drukarskim, lub są związani z jubilatami węzłami rodzinnymi. Gdy zaproszeni zebrali się, p. Łoziński zwrócił się do jubilatów z gorącemi słowami uznania dla ich pracy i z sordecznem życzeniem, ażeby jeszcze przez czas długi mogli oddawać się swym zajęciom i być nadal wzorem pracowników; równocześnie zaś prosił ich, aby zachowali dla niego i dla jego zakładu zawsze tę samą życzliwość, — na zadatek zaś ścisłych węzłów, ofiarował im pamiątkowe, cenne pierścienie. Obaj jubilaci — pomimo sędziwych lat trzymający się krzepko — dziękowali ze wzruszeniem. Podczas uczty, która następnie się odbyła, pierwszy toast na cześć jubilatów wzniósł gospodarz domu, poczem b. Rektor ks. dr. Sarnicki, brat jubilata, w pięknych słowach podziękował p. Łozińskiemu za szlachetne, pełne serca i gorącego przejęcia się dolą podwładnych — pojmowanie obowiązków właściciela zakładu i wzniósł toast na jego cześć. Obaj jubilaci dziękowali do głębi wzruszonym głosem, poczem wzniesiono jeszcze toasty na cześć Rektora ks. Sarnickiego, p. Władysława Webera, długoletniego dyrektora drukarni p. Łozińskiego, a szereg przemówień zakończono szczerem podziękowaniem dla gospodarstwa i toastem na cześć pani domu p. Jadwigi Łozińskiej, oraz na cześć małżonki radcy Bronisława Łozińskiego, która brała również udział w zebraniu.

Uczestnicy uczty opuszczali dom pp. Łozińskich, jeden z najpierwszych u nas przybytków wykwintnego poczucia piękna i zamiłowania do sztuki i do historyi naszej, z podniosłem uczuciem, że w domu tym byli świadkami rzadkiej, serdecznej i prawdziwie rodzinnej uroczystości, urządzonej przez właściciela zakładu dla zasłużonych podwładnych pracowników.

Obchód, który towarzysze sztuki drukarskiej urządzają dla pp. Niedopada i Sarnickiego w niedzielę, d. 15 b. m., połączony będzie z obchodem jubileuszowym pp. Antoniego Polańskiego i Aleksandra Wierzbiańskiego, którzy również po 50 lat pracy przy kasztach zecerskich mają za sobą; pierwszy pracuje dotąd w drukarni Związkowej, drugi w drukarni Manieckiego.

— **O Adamie Asnyku,** wygłosił wczoraj w sali ratuszowej lwowskiej prelekcyę p. Józef Kotarbiński, wybitny pisarz estetyk i artysta dramatyczny. Przedstawiwszy życie i działalność poety jako redaktora, członka rady miejskiej krakowskiej i posła na sejm krajowy, przeszedł prelegent do charakterystyki utworów poetycznych Asnyka i jego dzieł dramatycznych. Odczyt znakomicie wygłoszony, przeplatany deklamacyą niektórych wierszy poety zapisał się bardzo miłem wrażeniem w pamięci licznie na prelekcyi zgromadzonej publiczności, która też p. Kotarbińskiemu hojną dań oklasków złożyła w podziękę.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 16, wydany dnia 4 maja

b. r. zawiera: Okólnik z dnia 18 kwietnia b. r. c. k. Rady szkolnej krajowej do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych, z wyjątkiem obu Rad okręgowych miejskich we Lwowie i Krakowie, tudzież do wszystkich zarządów szkół ludowych z wyjątkiem szkół ludowych w miastach Lwowie i Krakowie, wreszcie do dyrekcyj wszystkich c. k. Seminaryów nauczycielskich w sprawie konferencyj okręgowych, mających odbyć się w roku 1898; Okólnik z dnia 21 kwietnia b. r. do wszystkich Rad okręgowych w sprawie wykazu książek szkolnych na r. 1898/9, który dołączony jest do numeru „Dziennika"; Wiadomości osobiste; Wiadomości statystyczne; Budowa szkół; Konkursa; Ogłoszenie licytacyi.

— **Pomniki.** Komisya pomnikowa Rady miasta Lwowa, uchwaliła ustawić pomnik Adama Mickiewicza na placu Maryackim na wylocie ulicy Kopernika.

Ma to być kolumna z granitu wysokości 20 metrów. Na postumencie znajdować się mają figury alegoryczne z bronzu. Dla pomieszczenia pomnika założony ma być klomb kształtu okrągłego, którego brzeg odległy będzie 20 metrów od brzegów skweru Maryackiego i tyleż od wałów Hetmańskich.

Równocześnie zadecydowała komisya, że pomnik Kościuszki stanie przed gmachem sejmowym w ogrodzie Miejskim, a dla pomnika Słowackiego zarezerwowano miejsce przed nowym teatrem na wałach Hetmańskich, na których także naprzeciw placu św. Ducha, stanie pomnik Sobieskiego. Pomnikowi Ujejskiego wyznaczono już dawniej miejsce na ul. Akademickiej przed Kasynem miejskiem.

— **Święto pułkowe.** Z Przemyśla donoszą: Pułk piechoty imienia księcia saskiego Fryderyka Augusta, uzupełniający się w okręgu sanockim (nr. 45) obchodził w dniach 5, 6 i 7 b. m. 50-letni jubileusz bitwy pod Santa Lucia we Włoszech, w której świetnie się odznaczył. Najdost. Arcyks. Leopold Ferdynand jest obecnie, jak wiadomo, przy tym pułku w randze majora. Celem uświetnienia obchodu zaproszono właściciela pułku ks. Fryderyka Augusta, który przyrzekł, iż przyjedzie, w ostatniej chwili jednak, z powodu niedyspozycyi żony przyjazd odwołał — o czem telegraficznie pułk zawiadomił. Natomiast przybyła deputacya 5 pułku piechoty saskiej, składająca się z pułkownika Spaltenholza, majora barona Zedlitza, kapitana Heinicka i porucznika Oesera. Dnia 5 b. m. zwiedzali wojskowi sascy w towarzystwie Najdost. Arcyksięcia Ferdynanda Leopolda i JE. komendanta korpusu Galgotzyego, koszary 45 pułku, a wieczorem na ich cześć urządził pułk capstrzyk z muzyką i korowód z pochodniami. Następnie odbyło się koleżeńskie zebranie w restauracyi kolejowej. W d. 6 b. m. po mszy św. polowej pułk przeciągnął przed obcymi oficerami w defiladzie. Po przeglądzie odbyło się śniadanie a wieczorem odbyło się wielkie zebranie towarzyskie w kasynie oficerskiem.

We wszystkich uroczystościach brał żywy udział Najdost. Arcyksiąże Leopold Ferdynand, szwagier księcia saskiego. W piątek w południe przybył adjutant przyboczny księcia Fryderyka Augusta v. Heigendorf i wręczył ordery, czyli odznaki honorowe, które otrzymał pułkownik sanockiego pułku Alfons v. Rabenhorst-Dragoni, kapitan I. kl. Edward Pelz, kapitan Daniel Kolak, kapitan 5 batalionu strzelców (morawsko-szląskiego) Artur Töply, obecnie ochmistrz Dworu Najdost. Arcyksięcia Leopolda Ferdynanda, wachmistrz Władysław Ścigalski i Józef Gottwald.

W obchodzie uczestniczyło też 3 delegatów 10 batalionu strzelców, a to podpułkownik Bonelli, kapitan Huegelsberger i porucznik Schulz, który to batalion w pamiętnej bitwie współdziałał z 45 pułkiem i z nim podzielił się wawrzynami zwycięstwa. O godzinie 1 w nocy odjechali oficerowie sascy.

— **Wydział** Związku rodzicielskiego we Lwowie, składa serdeczne podziękowanie członkom grona urzędników firmy „W. Wolski i Odrzywolski w Schodnicy", za datek 39 zł. 50 ct. na rzecz Związku rodzicielskiego, zamiast wieńca na trumnę córeczki zarządcy p. Medyckiego.

Za wydział Towarzystwa
Marchwicki.

— **Dostawy dla kolei.** C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie zamierza w drodze ofert rozdać dostawę tłuszczu, olejów mineralnych do wozów i lokomotyw, smarowidła, nafty i łoju. Szczegółowe ogłoszenie w tej mierze zawarte jest w części inseratowej dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

— **Czytelnia katolicka** zapowiada na wtorek 10 b. m. pogadankę ks. Alfreda Wróblewskiego „O opiece nad terminatorami lwowskimi". Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Towarzystwo** przyrodników im. Kopernika, odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 10 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego, przy Uniwersytecie. Porządek dzienny: 1. Prof. dr. J. Siemiradzki: „Etnografia pierwotnych mieszkańców Ameryki"; 2. prof. dr. B. Dybowski: „O faunie Bajkału"; 3. luźne komunikacye.

(*x*) **Stan zdrowia Brunona Tepy,** cenionego artysty-malarza, a niezrównanego rysownika karykatur, budzi poważne obawy. Artysta obecnie bawi w Abbazyi. Tepa korespondujе z p. Al. Milskim, w którego pismie *Śmigus* umieszczał przez szereg lat swoje znakomite karykatury.

— **Niższa szkoła rolnicza w Kobiernicach.** Dyrekcya szkoły podaje do wiadomości, że z końcem czerwca r. b. będzie wolnych 20 miejsc na koszcie krajowym. Ubiegający się o jedno z tych miejsc winien mieć ukończonych lat 16 (wyjątek stanowią kandydaci o silnej budowie ciała); poddać się egzaminowi wstępnemu z języka polskiego i rachunków; przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, świadectwo moralności (jeżeli kandydat opuścił przed pół rokiem zakład naukowy), świadectwo zdrowia i świadectwo ubóstwa. Kandydaci, chcący być na własnem utrzymaniu, opłacają 150 zł. rocznie. Podania wnosić należy najdalej do 15 czerwca wraz z dokumentami do Dyrekcyi kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach.

— **Kasa chorych.** Wczoraj odbyło się w sali ratuszowej zgromadzenie delegatów pracodawców i pracujących stowarzyszenia Kasy chorych m. Lwowa.

Obrady zagaił p. Besen, poczem członek zarządu p. Nacher przedłożył sprawozdanie z czynności zarządu w ubiegłym roku.

Kasa chorych liczyła w roku 1897 przeciętnie 8000 członków, zasiłków wypłacono 24.410 zł. 32 ct., na lekarstwa wydano około 12.000 zł., na opłatę szpitala 4.600 zł., na pogrzeby wypłacono około 1.500 zł.

Sprawozdanie przyjęto do wiadomości, poczem uchwalono zarządowi absolutoryum i wyrażono uznanie za gorliwą pracę około dobra Kasy i w niej ubezpieczonych.

Członkami wydziału nadzorczego zostali wybrani:

a) z grona pracodawców: Walenty Hodak, dr. Edward Lilien, Julian Zgórski, Maurycy Fleck;

b) z grona pracujących: Zygmunt Kitaj, kand. adw.; Juliusz Popiel, aptekarz; Ignacy Nikorowicz, dziennikarz; Marek Boritz, subjekt handlowy; Stanisław Bobelak, urz. bank.; Adolf Walewski, art. dramat.; Gabryel Steigelfest, kant.; dr. Józef Wielohowski, kand. adw.; Franciszek Wysocki, art. dramat.

Zastępcami z grona pracodawców: Mikołaj Ludwik i Jonas Ehrlich, z grona pracujących zaś: Karol Różyczka, kominiarz; Mieczysław Szydłowski, handl., Stanisław Bineluchowski, piekarz, August Gütter, werkmistrz gazowni.

— **Klub urzędników pocztowych.** Walne zgromadzenie doroczne towarzystwa urzędników pocztowych, pod przewodnictwem prezesa radcy p. Chołodeckiego, przyjęło do wiadomości sprawozdanie wydziału, które stwierdza, że wydział, dążąc w myśl statutów do krzewienia ducha koleżeńskiego, urządził szereg zabaw, wycieczek i przedstawień amatorskich. Z zamknięcia rachunków okazuje się, że przychody wynosiły 4559 zł. 71 ct., rozchody zaś 4136 zł. 36 ct.

Za skuteczną pracę zgromadzenie udzieliło wydziałowi absolutoryum, a ustępującemu prezesowi p. Chołodeckiemu wyraziło podziękowanie.

Prezesem wybrano p. dyrektora Marescha Aleksandra, zastępcą prezesa p. radcę Laskiego Kazimierza, mimo jego nieobecności. Do wydziału zostali wybrani pp.: Kmietowicz, Hrehorowicz, Saraczyński, Grudnicki, Bałaban, Huczkowski, Kurmanowicz, Niegłos, a pp.: Rosenbusch, Tyszkowski, Hiolski i Makusch, jako zastępcy wydziałowych.

— **Fundacye dobroczynne.** W roku bieżącym wejdą prawdopodobnie w życie dwie nowe fundacye dobroczynne, pod zarządem gminy m. Lwowa. Jedna z zapisu ś. p. Antoniego Chylińskiego, zmarłego przed laty obywatela m. Lwowa, który 20.000 zł. przeznaczył jako fundusz żelazny na posagi dla biednych dziewcząt. Druga z zapisu ś. p. Antoniny Bałutowskiej, wdowy po obywatelu m. Lwowa, która testamentarnie przeznaczyła 6000 zł. jako fundusz żelazny na zapomogi dla ubogiej czeladzi krawieckiej z pierwszeństwem uprawnienia robotników, którzy niegdyś pracowali w warstatach męża jej ś. p. Franciszka B. Nadto utworzyła nieboszczka dwie fundacye po 1000 zł., z których dochód roczny ma być rozdzielany pomiędzy biedne dziewczęta wyzn. chrześciańskiego, rodem ze Lwowa. Akta fundacyjne ułożył syndyk miasta dr. Pomianowski.

= **Ogień pokojowy.** W mieszkaniu Karoliny Legańskiej pod l. 12 przy ulicy Piotra Skargi zajęły się dnia 7 b. m. o godzinie 5 popołudniu od żarzącego się węgla, który z pieca wypadł, leżące obok pieca trzaski i wióry. Ogień rozszerzył się tak szybko, że w jednej chwili spaliły się suknie wiszące na ścianie, siennik i inne przedmioty. Zawezwana straż ogniowa zastała już pożar stłumiony przez domowników.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Helena Cossa, żona starszego radcy magistratu, przeżywszy lat 43; — zmarła nagle.

W Iwanikówee, w pow. stanisławowskim, Romuald Niedzielski, właściciel Iwanikówki, członek Rady pow. bohorodczańskiej.

— **Artystka-spiewaczka** Polka, pani D., znana także z występów przed dwoma laty we Lwowie, znajduje się obecnie w Neapolu — jak pisze *Czas* — w najsmutniejszem położeniu, wskutek niesumienności impressaria. Państwo Ł. z Krakowa, którzy niedawno we Włoszech bawili, znaleźli panią D. z mężem chorym i dziećmi, pozbawioną zupełnie środków do życia i nie posiadającą najmniejszych funduszów na powrót do kraju. Szybka i doraźna pomoc dla artystki, która długo i pożytecznie pracowała na scenach polskich, byłaby bardzo pożądaną.

— **Skarga dep. Schönerera.** Z Wiednia donoszą do *Czasu*: Sąd krajowy karny odrzucił wniesione przez Schönerera doniesienie karne przeciw hr. Badeniemu, p. Abrahamowiczowi i dr. Kramarzowi o gwałt publiczny i nadużycie władzy urzędowej. Deput. Schönerer ma zamiar wnieść skargę subsydyarną.

— **Defraudacya.** Tadeusz Gedroyć, sprawca sprzeniewierzenia w filii Banku hipotecznego w Tarnopolu, skazany został przez sąd tamtejszy na 8 miesięcy ciężkiego więzienia.

— **Wiedeńska kolej miejska.** C. k. Dyrekcya kolei państwowych podaje do wiadomości, że linia kolei przedmiejskiej Heiligenstadt Hülteldorf-Hacking wiedeńskiej kolei miejskiej ze stacyami Gersthof, Hernals Ottakring i z przystankami Unter Döbling, Ober Döbling, Breitensee oddaną będzie w dniu 11 maja do użytku publicznego, przyczem otwarte będą stacye Gersthof, Hernals i Ottakring dla ruchu zupełnego, następnie stacya Heiligenstadt dla ruchu zupełnego z wykluczeniem przyjmowania towarów wybuchowych, wreszcie przystanki Unter Döbling, ober Döbling, Breintensee dla ruchu osobowego.

Notatki literacko-artystyczne.

Odezwa Towarzystwa im. Adama Mickiewicza. Istniejące od dwunastu lat we Lwowie Towarzystwo im. Adama Mickiewicza gromadzi w swej bibliotece wszystko, co w jakimkolwiek pozostaje stosunku do dzieł i żywota naszego nieśmiertelnego poety. Ponieważ jednak Towarzystwo rozporządza tylko skromnymi funduszami, a bieżący rok jubileuszowy przyniósł już i przyniesie jeszcze niewątpliwie sporą wiązankę przeróżnych pism i artykułów, działalności i czci Mickiewicza poświęconych, przeto w imieniu Towarzystwa apelując do patryotyzmu rodaków, zwłaszcza pp. Redaktorów pism polskich prosimy, by wszystkie tego rodzaju dzieła, broszury, artykuły i programy obchodów, choćby tylko przygodne, zechcieli przesyłać do biblioteki Towarzystwa na ręce jego bibliotekarza dr. Kornelego Hecka we Lwowie ul. Sapiehy l. 21 (lub IV. gimnazyum). Ufamy, że szanowni rodacy zrozumieją ważność podobnego zbioru i nie zechcą pozwolić, aby te rozprószone objawy czci dla twórcy „Pana Tadeusza" zaginęły bezpowrotnie dla przyszłych naszych pokoleń.

Redakcye wszystkich pism polskich, gdziekolwiek wychodzących, upraszamy o łaskawe przedrukowanie niniejszej odezwy.
Z wydziału Towarzystwa im. Adama Mickiewicza.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w poniedziałek po raz pierwszy „Kasia", sztuka w 5 aktach Maksa Burckhardta. (Z repertuaru wiedeńskiego teatru Rajmunda).

We wtorek „Cmy nocne", dramat w 1 akcie Świeżawskiego, „Poczciwiec" komedya w 1 akcie K. Rojana, i „Pietro Caruso", dramat w 1 akcie Roberta Bracco.

We środę „Kasia".

We czwartek „Dwaj urwisze".

W piątek Wielki Koncert Towarzystwa spiewackiego „Lutnia" ze współudziałem Muzyki wojskowej 30 p. p. oraz artystów dramatu. „Córka Jefty", komedya w 1 akcie Cavalottiego.

Głosy publiczne.

Podziękowanie.

Rodzina Jego Ekscellencyi zmarłego c. i k. generała-zbrojmistrza hrabiego Schulenburga, jakoteż oficerowie i urzędnicy wojskowi 11 korpusu wyrażają wszystkim władzom cywilnym i reprezentacyom, tudzież całej ludności okręgu tego korpusu głęboko odczute podziękowanie za okazane współczucie z powodu zgonu dowódcy 11 korpusu i obrony krajowej Jego Ekscellencyi głównodowodzącego generała-zbrojmistrza Jana hrabiego Schulenburga.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·67½ do 12·72½, loco Ołomuniec 11·90 do 12·—, loco Berno-Wiedeń 11·95 do 12·05, na listopad loco Aussik 12·72½ do 12·77½, cukier w kostkach primi 37·37½ do 37·50, secunda 37·12½ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 20·6[illegible] dy 21·—. Nafta kaukazka transito Trye[illegible] 3·70 do 3·90, galicyjska przeźroczysta 16·— do 16·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 9go maja. Pszenica 13·55 d[illegible] 13·75, żyto 10·25 do 10·50, owies 8·70 do 9·10 jęczmień 8·25 do 8·75, rzepak —·— d[illegible] —·—, groch 9·50 do 11·—, wyka 6·75 d[illegible] 7·25, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— d[illegible] —·—, bobik 8·— do 8·50, hreczka 9·50 d[illegible] 10·50, konieczyna czerwona galicyjska 30·— do 48·—, biała —·— do —·—, tymotka 15·— do 22·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 7·— do 7·15, nowa —·— d[illegible] —·—, chmiel stary —·— do —·—, now[illegible] za 56 kilo —·— do —·—, spirytus parita[illegible] Tarnopol gotowy 18·25 do 18·50, na termi[illegible] 15·50 do 17·—, waranty —·— do —·—.

Czerniowce: Pszenica 13·— do 13·25 żyt[illegible] 9·50 do 9·75, jęczmień browarny 7·30 do 7·45 owie[illegible] 8·10 do 8·2[illegible], rzepak gotowy 12·75 do 13·—, koniczy[illegible] na czerwona 40·— do 41·—, kukurudza gotowa 6·20 do 6·25, na czerwiec —·— do —, bób —·— do —·— groch —·— do —·—, anyż 24·— do 28·—. spirytus [illegible] 10.000 litrów bez podatku 18·— do 18·25.

Bochnia: pszenica 13·— do 14·—, żyto 10·5[illegible] do 11·—, jęczmień 8·— do 9·—, owies 9·— do 10·— kukurudza 6·50 do 7·— groch 10·— do 11·— fasol[illegible] 8·— do 8·50, bób 8·—, koniczyna 35·— do 40·— ziemniaki 2·80 do 3·—, słoma 1·60 do 2·—, siar[illegible] 1·60 do 2·—.

Przemyśl: Pszenica 12·— do 13·50, żyt[illegible] 9·50 do 10·50, jęczmień 7·25 do 8·50, owies 8·50 d[illegible] 9·25, proso 6·— do 6·50, groch 8·— do 10·—, fasol 8·— do 9·—, bób —·— do —·—, kartofle 2·90 do 3·— siano —·— do —·— zł.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął w piątek P. Ministra dr. Adama Jędrzejowicza na dłuższem posłuchaniu prywatnem.

P. Minister spraw zagranicznych hr Gołuchowski, P. Minister wojny gen. kaw Krieghammer i wspólny Minister skarb[illegible] Kallay, udali się wczoraj z Wiednia do Budapesztu na rozpoczynającą się dziś sesy[illegible] delegacyjną.

Komendant marynarki wiceadmirał b[illegible] Spaun odjechał do Budapesztu już w sobot[illegible]

Pierwsze posiedzenie Delegacyi austry[illegible]ckiej odbędzie się dzisiaj o godzinie 4 p[illegible] południu.

Najj. Pan przyjmie Delegacye w śroc[illegible] w południe.

Budapester Correspondenz donosi, [illegible] rada gabinetowa węgierska uchwaliła zawi[illegible]domić Rząd austryacki, iż zawieszenie c[illegible] zbożowych uważa za nieuzasadnione i nie n[illegible] czasie.

Członkowie Delegacyi węgierskiej n[illegible] odbytem przedwczoraj zebraniu wyznaczyl[illegible] na prezesa Delegacyi Kolomana Szella a n[illegible] wiceprezesa hr. Juliusza Szaparyego.

Cesarz Wilhelm wyjechał przedwczo[illegible]raj do Urwille nad granicą francuską.

Ogólnie zauważano, że podczas obiad[illegible] w zamku królewskim na cześć członków rozwiązanego parlamentu niemieckiego ce[illegible]sarz najdłużej i najserdeczniej rozmawiał [illegible] hr. Herbertem Bismarkiem, którego dopyty[illegible]wał się o zdrowie ojca.

W Poznańskiem i Prusach Zachodnic[illegible] rozwija się na coraz szersze rozmiary akcy[illegible] przedwyborcza.

Walne zebranie polskie miasta Pozna[illegible]nia zwołano na przyszły czwartek. Na ze[illegible]braniu tem postawieni być mają kandydac[illegible] do mandatu poznańskiego w parlamencie nie[illegible]mieckim. Komitet główny i komitety powia[illegible]towe postawiły wspólnie na okręgowem ze[illegible]braniu, na pierwszem miejscu kandydatu[illegible] posła i radcy p. Stanisława Mottego.

Senat w Petersburgu zniósł rozporzą[illegible]dzenie b. warszawskiego oberpolicmajstr[illegible] gen. Klejgelsa z przed trzech lat o zamknię[illegible]ciu prywatnego biura ekspresów w Warsza[illegible]wie. Klejgels zamknął to biuro, a poddał po[illegible]słańców kontroli policyjnej, tworząc w tym celu osobny wydział biurowy przy kancela[illegible]ryi oberpolicmajstra. Senat uznał postępowa[illegible]nie to za nieprawidłowe i zniósł odnośn[illegible] rozporządzenie ówczesnego oberpolicmajstr[illegible] warszawskiego, który obecnie jest „gradona[illegible]czalnikiem" Petersburga.

Kontradmirał floty rossyjskiej Stark zo[illegible]stał mianowany komendantem Port Arthura a pułkownik Chołodowski komendantem ca[illegible]łej tamtejszej artyleryi.

Petersburski *Kraj* donosi, że według ostatecznego projektu ustawy politechniki warszawskiej, w braku kandydatów z właściwymi stopniami naukowymi, minister będzie miał prawo, przy otwarciu instytutu, mianować na katedry osoby, znane ze swych kwalifikacyj w danej specyalności, chociażby nie posiadały wymaganych przez prawo ogólne stopni naukowych.

Z Cetynii donoszą, że ks. Mikołaj uda się w najbliższym czasie do Petersburga. Angielski minister-rezydent w Cetynii doręczył onegdaj księciu Mikołajowi wielką wstęgę orderu Wiktoryi z brylantami, a następcy tronu księciu Danile wielki krzyż oficerski tegoż orderu.

Król grecki Jerzy wybrał się w podróż po kraju, która potrwa do 24 maja.

Międzynarodowa komisya dla kontroli długu tureckiego rozpocznie swoje czynności 20 b. m.

Minister wojny generał Smoleński na podstawie sprawozdań komisyi złożonych dla zbadania zachowania się oficerów podczas ostatniej wojny, przystąpi niebawem do puryfikacyi korpusu oficerskiego. Wielu oficerów będzie przeniesionych w stan spoczynku.

Szczupłe są jeszcze do tej chwili wiadomości o wyborach francuskich, które się wczoraj odbyły. O 581 miejsc deputowanych ubiegało się 2030 kandydatów, to znaczy prawie czterech na jedno miejsce; z tego powodu musiało w wielu okręgach nastąpić rozstrzelenie głosów, w skutek tego liczne będą ściślejsze wybory, które odbędą się 22 b. m.. W ogóle agitacya wyborcza odbywała się prawdziwie spokojnie, niemal bez walki. Wszyscy oczekują zwycięstwa umiarkowanych republikanów, którzy utworzą większość z tak znanymi przejednanymi monarchistami (*ralliés*).

Wybory rozpoczęły się wczoraj w całej Francyi o godzinie 8 rano. Wszędzie, z małymi tylko wyjątkami, panował spokój, udział wyborców był słaby. Jedynie w 19 okręgu Paryża przyszło do zaburzeń. Tłum chciał odpędzić komisyę wyborczą, jednak władzy udało się zaprowadzić rychło zupełny porządek. Dotychczas z Kochinchiny nadeszła wiadomość, że wybrany tam został Devillers.

Prócz tego do godziny 10 wieczorem wczoraj były wiadome w Paryżu następujące jeszcze wyniki wyborów: W Paryżu wybrany został Brisson, radykał, prezydent w poprzedniej Izbie, dalej socyaliści Millerand, Rouanet, Viviani i Mesureur, rojalista Cochin i republikanin Berger. Do ściślejszych wyborów przychodzą Goblet, radykał, były prezydent ministrów, z niejakim Sempatem. Przewódca francuskiego antysemityzmu, przyjaciel Esterhazego, a redaktor dziennika *Libre parole* Drummond, wybrany został w Algieryi, Picquart wybrany w Rouen. Z Carmeaux, głośnego ze strejków hut szklanych i asocyacyjnych prób socyalistycznych nadeszła sensacyjna wieść, że przepadł tam Jaurès, przewódca francuskich socyalistów, znakomity mowca i agitator.

Soir donosi, że osobisty przyjaciel Faurea, doktor Gilbert, mieszkający w Hawrze, zażądał, aby go przesłuchano w procesie Zoli, albowiem on sam słyszał od Faurea w roku 1895, że Dreyfusa zasądzono niewinnie. Z tego powodu *Temps* donosi, że prezydent republiki nigdy z żadnym Gilbertem nie rozmawiał o Dreyfusie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacya.

Budapeszt, 9 maja. Przedłożony zbierającym się dzisiaj Delegacyom budżet wspólny na r. 1899 wykazuje ogólne zapotrzebowanie w kwocie 167,175.940 zł., t. j. wyższe w porównaniu z r. z. o 5,990.915. Po odciągnięciu pokrycia w kwocie 2,797.558 zł., pozostaje zapotrzebowanie ogólne w kwocie 164,378.382 zł.

Dochód czyli nadwyżki z opłat cłowych preliminowane są w kwocie 57,139.530 zł., wyżej w porównaniu z rokiem zeszłym o 3,540.640 zł.

Zapotrzebowanie Ministerstwa spraw zagranicznych wynosi ogółem: 4,142.200 zł. *netto*, a wyższe jest w porównaniu z r. z. o 129.300 zł.

Zapotrzebowanie Ministerstwa wojny wynosi ogółem 157 966.122 zł. *netto*, czyli jest wyższe od zeszłorocznego o 5,870.034 zł. Specyalnie: *ordinarium* budżetu wojskowego wynosi 129,907.848 zł., *extraordinarium* zaś 11,217.014 zł. — *ordinarium* marynarki 11,095.260 zł., *extraordinarium* zaś 5,746.000 zł. — Całe zapotrzebowanie budżetu wojskowego wyższe jest w porównaniu z r. z. o 3,510.034 zł., budżetu marynarki zaś o 2,360.000 zł.

Na rok 1897 i 1898 zażądano kredytów dodatkowych w kwocie 30,646.030 zł., z czego na *extraordinarium* budżetu wojskowego na rok 1898 przypada 30,100.000 zł., na marynarkę zaś 542 030 zł.

Zapotrzebowanie krajów okupowanych wynosi *netto* 3,479.000 zł., w porównaniu z r. z. o 10.000 zł. mniej.

Budapeszt, 9 maja. (*Telefonem*) Przedłożony Delegacyom budżet wspólnych wydatków wykazuje w rozdziale wydatków na armię kwotę 853.000 zł. na wieczerzę dla żołnierzy.

Kredyt nadzwyczajny przeszło 30 milionów spowodowany został przygotowaniami wojennemi, koniecznemi w r. 1897 z powodu wojny grecko-tureckiej i ogólnej sytuacyi niepewnej. Rząd już w roku ubiegłym zażądał na ten cel 7 milionów, dodając, że znaczne sumy będą potrzebne. Sum tych wówczas nie można było jeszcze dokładnie określić. Obecnie dopiero Rząd staje z określonem żądaniem kredytu 30 milionów na zapłacenie poczynionych wydatków, który oba Rządy po 15 milionów zamierzają pokryć z aktywów. W motywach do przedłożenia dotyczącego marynarki zaznaczono, że większe wydatki uzasadnione są potrzebą wzmocnienia floty austryackiej dla ochrony wybrzeży.

Większy zaś kredyt, wymagany przez Ministerstwo spraw zewnętrznych znajduje uzasadnienie w wydatkach, jakie pociąga za sobą reforma Akademii oryentalnej, oraz kreowanie nowych konsulatów i dyplomatycznych zastępstw austro-węgierskich.

Wiedeń, 9 maja. (*Tel. pr.*) Najj. Pan przyjął wczoraj o godz. 1 w południe na prywatnem posłuchaniu Namiestnika hr. Pinińskiego.

Wiedeń, 9 maja. (*Telef.*) Po uroczystem otwarciu kolei miejskiej Najj. Pan wsiadł do przygotowanego pierwszego pociągu i pojechał do stacyi Heiligenstadt. Podczas jazdy Najj. Pan stał na platformie i ukłonami dziękował licznie zgromadzonej po obu stronach publiczności, która Go entuzyastycznie wistała.

Wiedeń, 9 maja. (*Telefonem*). Dziś przed południem otwartą została w obecności Najj. Pana nowa kolej miejska.

Na przemówienie Marszałka krajowego, Ministra kolei i burmistrza, odpowiedział Monarcha wyrażeniem nadziei, że kolej ta, która przyszła do skutku przy zgodnem współdziałaniu władz autonomicznych z władzami państwowemi, przyniesie ludności wielkie korzyści i przyczyni się do jeszcze pomyślniejszego rozwoju Wiednia który Monarsze leży bardzo na sercu. W końcu Najj. Pan wyraził uznanie siłom technicznym, zajętym przy budowie tej kolei, która jest prawdziwą ozdobą Austryi.

Wiedeń, 9 maja Zmarł wczoraj poseł na sejm krajowy i do Rady państwa, Wiedersperg.

Wiedeń, 9 maja. (*Telefonem*). Ubiegłej nocy wdrapał się pewien robotnik na wieżę kościoła wotywnego (100 metrów wysokości) i zawiesił na szczycie czarno-żółtą chorągiew z napisem: „Na pamiątkę jubileuszu Najj. Cesarza Franciszka Józefa“.

Praga, 9 maja. (*Telefonem*). Dziś odbyło się walne zgromadzenie akcyonaryuszów kolei Buschtihradzkiej. Uchwalono wypłacić dywidendę na akcyę A) po 96·50 ct., na akcyę B) po 26 zł.

Turyn, 9 maja. Wczoraj w obecności króla, królowej, księcia Neapolu i jego małżonki, dalej członków Izby deputowanych i senatu obyła się uroczystość 50-letnej rocznicy otwarcia pierwszego włoskiego parlamentu. Odpowiadając na przemówienia prezydentów Izby i senatu powiedział król Humbert, iż instytucye parlamentarne stanowią dziś tak samo jak dawniej siłę i dumę ojczyzny. Cierpienia ludu wywołują troskę rządu. Król ufa, że lud i parlament skupiać się będą zawsze około niego i może zapewnić, iż rząd podejmie silną dłonią obronę najważniejszych interesów narodu. Lud ma w domu królewskim tłumacza swoich uczuć, a dom królewski opiera się na zaufaniu i miłości ludu. Publiczność przyjmowała króla i królowę z zapałem.

Medyolan, 9 maja. Podczas wczorajszych zaburzeń ulicznych, zabito wielu rokoszan. Zginął także jeden rotmistrz kawaleryi a kilku szeregowców jest rannych. Spokój już przywrócony. Do miasta ściągnięto znaczne posiłki.

Medyolan, 9 maja. (*Telefonem*). W Medyolanie panuje spokój.

Rzym, 9 maja. W całych Włoszech przywrócono spokój; rokosz w Medyolanie stłumiono.

Dzienniki donoszą z Medyolanu: Dyrektora dziennika *Secolo* Romussiego, tudzież kilku współpracowników pisma tego uwięziono. Wydawnictwo dzienników *Secolo* i *Italia del popolo* zawieszono.

Rzym, 9 maja. (*Telefonem.*) W kilku miejscowościach wybuchły znowu rozruchy; musiało wyruszyć wojsko, które obrzucono kamieniami. Wojsko dało ognia. Kilka osób zabito.

Konstantynopol, 9 maja. Na pokładzie okrętu „Metela“ wiozącego pielgrzymów stwierdzono po przybyciu do Aleksandryi jeden wypadek dżumy.

Paryż, 9 maja. Wczorajszy dzień wyborów do Izby deputowanych przeszedł w Paryżu spokojnie. Udział w wyborach bardzo żywy. Ogłoszenie rezultatów wyboru przyjmowano okrzykami: „Niech żyje republika!“ W XX okręgu odbyło się kilka demonstracyj; wołano: „Niech żyje komuna!“ Cztery osoby uwięziono. Wybór Drumonta (antysemity) dał hasło do demonstracyj, które się odbyły przed redakcyą pisma *Libre Parole*. Na cześć Drumonta wznoszono okrzyki, a wybór jego obwieszczano zapomocą transparentowych afiszów, które roznoszono po mieście.

O ile dotychczas wiadomo, pomiędzy wybranymi ponownie znajdują się: prezes gabinetu Meline, oraz ministrowie Barthou, Turrel i Boucher.

Paryż, 9 maja. Do tej chwili (godzina 7 rano) znany jest rezultat wyborów do Izby dep. z 538 okręgów. Wybrano: 173 republikanów, 70 radykalnych, 39 radykalnych socyalistów, 24 socyalistów, 26 pojednanych, 36 konserwatystów. W 170 okręgach będą musiały być przeprowadzone ściślejsze wybory.

Paryż, 9 maja. (*Telefonem*). Dzienniki umiarkowane wyrażają radość z powodu upadku Jaurèsa i ściślejszego wyboru Gobleta. Poczytują to za objaw symptomatyczny, który wskazuje, że reszta wyborów wypadnie po myśli rządu.

Paryż, 9 maja. (*Telefonem*). Dotychczas znany jest rezultat 566 wyborów. Wybrano 193 republikanów umiarkowanych, 104 radykałów, 41 socyalistów, 47 monarchistów. W 181 okręgach nastąpi wybór ściślejszy.

Carmaux, 9 maja. Klęska Jaurèsa, który przy wyborze uległ margrabiemu Solage, dała powód do wielkich demonstracyj.

Kair, 9 maja. Książę Achmed Seffedin, kuzyn wicekróla, bawiąc w klubie dał wczoraj trzy strzały rewolwerowe do swojego stryja Achmed Fuada baszy. Chociaż rany zadane w plecy są ciężkie, jest nadzieja utrzymania Achmeda Fuada przy życiu. Sprawcę zbrodni aresztowano.

Kair, 9 maja. W Suezie stwierdzono jeden wypadek dżumy.

Wojna.

Madryt, 9 maja. Izba deputowanych była widownią niesłychanie burzliwych scen. Deputowany karlistowski Mella uderzył gwałtownie na rząd i zawołał w końcu: Biada narodom, na których, jak powiada prorok cięży z dopuszczenia Pana przekleństwo, że rządzone są przez kobiety i dzieci. Słowa te wywołały energiczne protesty ze strony prezesa gabinetu i całej niemal Izby, która ostatecznie 190 głosami przeciw 19 uchwaliła odebrać głos mowcy.

Madryt, 9 maja. Generał Bisenjes doniósł telegraficznie, że powiodło mu się zająć i obrócić w perzynę miasto Panay, główne ognisko powstańców filipińskich.

Madryt, 9 maja. Depesza urzędowa z Hawanny donosi: „Wczoraj wieczorem zbliżył się okręt wojenny amerykański na odległość strzału do jednej z bateryj nadbrzeżnych, musiał jednakowoż cofnąć się jak najprędzej, ponieważ odniósł lekkie uszkodzenie. O godzinie 3 inny okręt zaczął bombardować baterye przy wejściu do portu Matanzas. Dał 65 strzałów do słabego blokhauzu; z tej liczby zaledwo 19 strzałów było celnych. Blokhauz został uszkodzony. Pewien inżynier cywilny jest lekko ranny“.

Madryt, 9 maja. Depesza hawańska z dnia wczorajszego donosi, iż baterye nadbrzeżne wymieniały strzały z dwoma krążownikami amerykańskimi, będącymi w pogoni za jakimś hiszpańskim statkiem żaglowym.

Madryt, 9 maja. Parowie „Alfons XIII“, który przybył szczęśliwie do Porto Rico, przywiózł 30 oficerów, 500 żołnierzy, 8 milionów nabojów, jedną bateryę i wiele karabinów Mausera z Hiszpanii.

Madryt, 9 maja. Rozruchy ponawiają się w wielu miastach. W skutek tego rozciągnięto stan oblężenia na Bajadoz i Alicante.

Madryt, 9 maja. Senat przyjął zniesienie ceł od zboża i mąki oraz zakaz wywozu tych artykułów.

Madryt, 9 maja. Rada ministrów uchwaliła wysłać wszystkie rozporządzalne siły lądowe i morskie na obronę Filipinów.

Madryt, 9 maja. Ministrowie wojny i marynarki pracują nad zorganizowaniem posiłków wojskowych, które mają być wysłane na Filipiny.

Madryt, 9 maja. Minister wojny Correa odczytał na radzie ministrów ważną depeszę od gubernatora generalnego Hawanny generała Blanco. Depesza mówi, iż fala przynosi do wybrzeżu zatoki hawańskiej szczątki rozbitego statku i różne przedmioty, widocznie należące do amerykańskiego okrętu wojennego „Cincinnati“.

Madryt, 9 maja. Urzędowa depesza generalnego kapitana wysp Filipińskich donosi, iż Amerykanie zdobyli i zburzyli Cavite, oraz arsenał t mtejszy, a zarazem zarządzili ścisłą blokadę. Bombardowanie Manili wstrzymano dopóty, dopóki Hiszpanie nie zaczną strzelać do floty amerykańskiej.

Nowy Jork, 9 maja. *World* donosi z Puerto Plata na wyspie Haiti (San Domingo): Wczoraj słyszano straszliwą kanonadę pod Monte Christi (na północnem wybrzeżu wyspy). Przypuszczają, że była to bitwa morska eskadry Sampsona z hiszpańską flotą kapverdyjską. Huk dział rozpoczął się od rana.

Waszyngton, 9 maja. (*Telefonem*). Sekretarz marynarki zapowiada, że rząd wyszle natychmiast 5000 ludzi, celem poparcia Deweya.

Nowy Jork, 9 maja. *Biuro Reutera* donosi. iż urząd marynarki polecił wynająć wszystkie rozporządzalne parowce transportowe. Mają one posłużyć do przewiezienia 4 .000 wojska do Key West. Wojsko ma być na miejscu za 5 dni.

Waszyngton, 9 maja. Zapewniają tutaj, że prezydent Mac Kinley zdecydował się na aneksyę wysp Hawaii, uważając to za niezbędny środek wojenny. Wyspy Hawaii stanowić będą łącznik pomiędzy zachodniemi wybrzeżami Stanów Zjednoczonych a Filipinami.

Key West, 9go maja. Mały parowiec „Leyden“ powrócił tu szczęśliwie, zawiózłszy powstańcom pierwszy transport broni. Wyładował ów transport na wybrzeżu Mariel. W tych dniach pójdzie nowy wielki transport złożony z 10.000 karabinów i 2 milionów nabojów.

Key West, 9 maja. Krążownik „Montgomery“ pochwycił bryg hiszpański „Frasquito“ płynący do Hawanny z ładunkiem konserw mięsnych.

Londyn, 9 maja. (*Telefonem*). *Biuro Reutera* donosi z Hongkong: Admirał hiszpański zakomunikował generalnemu gubernatorowi, że nie może żadną miarą dłuższego stawiać oporu i w interesie ludności musi się poddać, chociaż sam gotów jest walczyć do upadłego i zginąć.

Admirał Dewey zaproponował, aby władze hiszpańskie urzędowały aż do zakończenia wojny pod flagą amerykańską.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9go maja 1898, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 358·75, Akcye kolei państwowej 359·25, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 72·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 230·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·70, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 58·82, Alpine 167·60. Usposobienie wyczekujące.

Wiedeń, 9go maja 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 168·50, Węgierskie akcye kredytowe 386·—, Akcye anglo-austryackie 158·50, Akcye banku Union 296·50, Kredytowe ziemskie 469·—, Kredyty 358·75, Akcye kolei południowej 73·—, Losy tureckie 60 20, Akcye kolei państwowej 353·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 296 50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·40, Akcye tytoniowe 130·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·70, Akcye kolei Ebental 264·—, Akcye banku dla krajów koronnych 229·75, 4-procentowa węgierska renta złota 120·90, Akcye banku związkowego 267·50, Rubel papierowy 1·28·—. Węgierska renta papierowa 99·20, Rimurania 253 75. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 7go maja 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 10·61 do 10 21 złr Budapeszt: Pszenica na jesień 14 37 do 14 40 zł. Berlin: pszenica na wiosnę —·— zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Obowiązkiem jest każdej matki i gospodyni przy zakupnie środków żywności, od których zależy nasze najcenniejsze mienie, zdrowie, postępować bardzo ostrożnie, łatwo bowiem można dać się okpić i zamiast dobrego, prawdziwego towaru otrzymać lichy, naśladowany. Mianowicie zdarza się to także, gdzie niesmaczny, przyrumieniony jęczmień lub palony słód, zapakowany lub też dopiero umyślnie ważony, zachwalają jako kawę słodową, albo nawet jako Kneippowską kawę, która tylko przez prawdziwy i wyborny Katreinowski wyrób stała się tak powszechnie ulubioną. Nasze gospodynie i osoby zakupujące ustrzegą się najniezawodniej tych podsuwań, jeżeli bezwarunkowo i w każdym wypadku chociażby im niewiedzieć co mówiono, będą żądać i przyjmować tylko Katreinerowskie oryginalne paczki ze znakiem ochronnym, którym jest obraz księdza prałata Kneippa. Niech też żadna matka i gospodyni nie szczędzi zabiegu, ażeby spróbować i zaprowadzić prawdziwego Kathreinera. Bierze się z początku trzecią część Kathreinera kawy słodowej, a dwie trzecie części kawy zwyczajnej, a wkrótce potem można mieszać pół na pół kawę Kathreinera z kawą zwyczajną, a nawet przejść do kawy Kathreinera bez żadnego dodatku z kawy zwyczajnej. Ale trzeba starannie unikać wszelkich naśladowań. Tylko prawdziwa „Kathreinera Kneippowska kawa słodowa" posiada tak pod względem zdrowotnym, jak i pod względem smaku cenne, wyborne własności, które dzisiaj przekonywująco są stwierdzone przez jej stałe, wciąż się wzmagające używanie u niezliczonych rodzin.

112

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Do Lwowa przychodzą:
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ wł. i od $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{30}/_{6}$ wł. i od $^{16}/_{8}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{8}$ wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, M. Laborcza (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od $^{1}/_{7}$ do $^{30}/_{9}$; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

Pociąg posp.	Pociąg osob.	Ze Lwowa odchodzą:
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od $^{10}/_{7}$ do $^{31}/_{8}$ wł. Kałusza, Borysławia, Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od $^{1}/_{7}$ do $^{15}/_{9}$ wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od $^{1}/_{5}$ do $^{30}/_{9}$ wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od $^{8}/_{5}$ do $^{11}/_{9}$ włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ włącznie tylko w dnie powszednie
	6 30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od $^{15}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od $^{1}/_{5}$ do $^{31}/_{5}$ i $^{16}/_{9}$ do $^{30}/_{9}$ wł. codziennie; od $^{1}/_{6}$ do $^{15}/_{9}$ wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami

Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 9 maja 1898.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	210.	—	213.	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	294	—	298	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	386	—	396	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	30	111.	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% „ los. w 50 l.	100	40	101	10
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
„ kraj. $4^{1}/_{2}$% w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w $41^{1}/_{2}$ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat.	96	90	97	60
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	50	99	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	50	—	—
„ „ „ $4^{1}/_{2}$% (3. em.)	100	40	101	10
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	—	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	102	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	98	20	98	90
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	50	97	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	50	28	50
„ Stanisławowa	49	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół Imperiał	9	48	9	58
Rubel rosyjski srerny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	40	128	40
100 marek niemieckich	58	65	59	15

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7 maja 1898.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102 05	102.25
luty-sierpień	102.05	102.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.75	101.95
kwiecień-październik	101.75	101.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	163.50	164.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143.—	143.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.20	161.—
„ „ 1864 po 100 zł.	197.50	198.50
„ „ 1864 po 50 zł.	197 —	198 —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.—	150.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.15	121.35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101 90	102.10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. $5^{3}/_{4}$ pr. (ostemp. akcye)	119.50	120.50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.50	129.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	211.60	212.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	114.50
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	100.—	100 80
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	121.75	—.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.25	100.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.80	100.80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.—	121.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	120.85	121 05
„ obl. prop. za 100 zł. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.35	101.35
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.25	140.25
„ poż. premiowa za 100 zł.	160.50	161 50
„ „ „ za 50 zł.	160.50	161 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.75	98.75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.25	98.25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	129.50	130.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.—	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.40	99.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.—	104.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.70	98.70
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.40	99.40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	96.—	96.60
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.50	36.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	60.15	60.65
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. $4^{1}/_{2}$ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.70	99.60
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.50	121.50
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	—.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105 —	105.25
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.50	111.40
„ „ „ „ los. 50 lat $4^{1}/_{2}$ pr.	100.45	101.45
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.70	97.70
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	96.75	97.75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98.35
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.30	97.30
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4^{1}/_{2}$ pr. $51^{1}/_{2}$ lat zwrotne	100.80	101.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.50	102.90
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. $4^{1}/_{2}$ pr.	100.25	—.—
Banku kraj. los. $57^{1}/_{2}$ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku $40^{1}/_{2}$ lat los. 4 pr.	100.30	101.30
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.40	109.40
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.35	117.35
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.	102.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.—	102.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassyz. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.90	93.90
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.—	99.90
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.25	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108 80	109.80
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.70	109.70
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.30	99.30
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.—
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	200 50	201.50
Clary 40 zł. mk.	65.—	65 50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	174.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	29.75	30.75
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.—	27.75
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.75	23.50
Palffy 40 zł. mk.	66.25	67.25
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.75	20.75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.40	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28.—	30.—
Salma 40 zł. mk.	84.25	85.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.25	29.25
St. Genois 40 zł. mk.	79.50	80.50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	50.—	54.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. $4^{1}/_{2}$ pr.	162.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	76.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	62.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	158.25	158.75
Peszt. banku handl. 500 zł.	1405.—	1415.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	358.75	359.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	386.25	387.25
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	751.—	756.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	84.50	85.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	229.85	230.35
„ Austro-węg. 600 zł.	914.—	915.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	297.—	298.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.15	132.50
Zivnostenska banka 100	129.50	13[illegible].50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	212.
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3505.—	3515.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	297.—	298.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	370.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	211.50	212.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	470.—	471.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	303.—	304 —
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	15[illegible].60	156.10
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	744 —	745.—
Schodnicy 500 kor.	570.—	576.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	181 —	181.50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.82	58.95
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.80	120.90
Paryż za 100 fran.	47.67	47.75
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.47	44.57
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.47	47.52
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.56
20-markówka	11.77	11.81
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.85	58.90
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.50	44.60
Ruble	1.27	1.28

Jako korzystną lokacyę kapitałów polecamy. **Listy zastawne Tow. kred. ziemsk., Listy zast. Banku krajowego, Listy zast. Banku hipoteczn.,** Obligacye te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej.

Sokal i Lilien **Dom bankowy i kantor wymiany.**

z prowincyi Zlecenia wykonywujemy odwrotną pocztą. 2

Licytacye.

L. 13263 (2968 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemyślanach kwoty 66 zł. 68 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Pawła Zadorożnego należącej realności whl. 390 ks. gr. gm. Borszów objętej na 4380 zł. ocennionej w dniu 23 maja 1898 i 23 czerwca 1898 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest pan Aleksander Zaleski z Przemyślan.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany 12 grudnia 1897.

L. 13749 (2969 3 - 3)

W celu wydobycia na rzecz Herscha Imbera kwoty 34 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Wilhelma Żukowieckiego należącej realności whl 150 ks. gr. gm. Krościenko objętej na 1230 zł. ocenionej w dniu 23 maja i 23 czerwca 1898 kazdym razem o godz. 10 z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli pan Aleksander Zaleski.

C. k. Sąd powiatowy.

Przemyślany, 29 grudnia 1897.

L. 2636 (2970 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Radomyślu w kwocie 150 zł. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 6 czerwca 1898 i dnia 6 lipca 1898 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 228 ks gr. gm. kat. Dąbrówka wisłocka objętej dłużniczki Maryanny Majowej własnej.

Cena wywołania wynosi 370 zł. w. a.

Wadyum 37 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notarynsz w Radomyślu.

Radomyśl, dnia 5 maja 1897.

L. cz. E. 79/98 (1) (2983 2—3)

Na żądanie Władysława Hełczyńskiego odbędzie się dnia 25 maja 1898 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya realności dłużnika Lische vel Eliasza Nadler nieznanego z miejsca pobytu objętej wyk. hip. 109 ks. gr. dla miasta Bolechowa Nr. domu 300. wraz z przynależytościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 420 zł. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 210 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomośc.

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie

Oddział I., dnia 24 lutego 1898.

L. 21520 (2975 2—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcu państwowym w kołomyjskim okręgu budowniczym w latach 1899, 1900, 1901 odbędzie się dnia 18 maja 1898 w c. k. Starostwie w Kołomyi licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1899 dostawić się mającego w ilości 11.540 m³ wynoszą 23.956 zł. 94½ ct.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c k Namiestnictwa

Lwów, dnia 30 kwietnia 1898.

L. 9059 (2801 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięweźmie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności dr. Władysława Grabowskiego cesyonaryusza Anastazyi Huczko i Katarzyny Pigan w kwocie 33 zł. 46 ct., egzekucyjną licytacyę wierzytelności hipotecznej 72 zł. 72 ct. na rzecz dłużniczki Frymety Sprung w stanie biernym 3/6 części realności wyk. hip. l. 318 ks. gr. gm. Sieniawa Feiwla Reicha własnych intabulowanej dnia 8 czerwca 1898 i 13 lipca 1898 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość imienna tej wierzytelności 72 zł. 73 ct.

Zakład wynosi 7 zł. 30 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest ck. not. Zielonka w Sieniawie.

Seniawie, 29 grudnia 1897.

L. 9282 (2802 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięweźmie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Hawryły Dublanina w kwocie 32 zł. 71½ i 50 ct. egzekucyjną licytacyę 222/1344 części realności w Czerwonej Woli położonej spadkobierców Fedka Dublanina, Ołeny, Kseni, Anny Olecha i Jurka Dublaninów własnych wyk. hip. l. 112 ks. gr. gm. Czerwona Wola objętych dnia 8 czerwca i 13 lipca 1898 o godz 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 135 zł. 15 ct.

Zakład wynosi 13 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck notaryusz w Sieniawie Zielonka.

Sieniawa, 15 grudnia 1897.

L 16388/97 (2842 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 10 czerwca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 12. lipca 1898 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hipot. l. 93 ks. gr. gm kat. Kosmacz Kiryły Bojko syna Fedora własnej na rzecz nielet. spadkobierców Mojżesza Feigera pto 30 złr., 30 złr. i 30 złr. a. w zpn.

Cena wywołania 850 złr. wadyum 85 złr. a. w. zpn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora adw. Dra Wilkowskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 25. grudnia 1897.

L. 8066/97 2902 (2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia iż w celu ściągnięcia sumy 14 złr. 64 ct. zpn. na rzecz Schulima Kreindlera odbędzie się dnia 14. czerwca 1898 i dnia 14. lipca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa licytacya realności wyk. hip. 14 gm. kat. Małotków objętej Jurka Dryczaka własnej.

Cena wywołania 25 złr., wadyum 2 złr. 50 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k Notaryusza w Sołotwinie p. Adama Studzińskiego.

Sołotwina, dnia 7. grudnia 1897.

L. 10538 (2986 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 2 czerwca za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś 7 lipca 1898 nawet poniżej takowej licytacya realności whl 354, 116 117 gm. Łahodów objętych Łucia Profety i Ilka Korczowskiego własnych na rzecz Spółki pożyczkowej w Przemyślanach pto 57 zł 40 ct. z przynależnościami.

Cena wywołania whl 354. — 485 zł. 116 — 480 zł. whl. 117 — 266 zł

Wadyum 10% ceny wywołania.

Dla nieznanych wierzycieli hip. ustanawia się kuratorem p. Szymona Czestyńskiego

Gliniany, 29 grudnia 1897.

L. 1848/98 (3017 1—3)

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowy rzeźni miejskiej w Trembowli odbędzie się w dniu 23 maja 1898 o godzinie 12 w południe ponowna publiczna licytacya pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywoławczą ustanawia się w kwocie 9800 zł. a. w.

2. Pisemne oferty opatrzone wyraźnym podpisem oferenta i wadyum wynoszącem 5% od sumy wywołanej mają być opieczętowane i najpóźniej do do godziny 12 w południe dnia 23 maja 1898 do rąk komisyi licytacyjnej wniesione; po upływie bowiem tego terminu oferty wniesione uwzględnione nie będą.

3. Stronom interesowanym pozostawia się wolność przejrzenia planów, kosztorysu i warunków licytacyjnych każdego czasu.

Magistrat król. woln. miasta

Trembowla, dnia 4 maja 1898.

E. 193/98 1 (2982 1—3)

W skutek uchwały z 3 kwietnia 1898 l. cz. E. 193/98 1 sprzedane będą d. 18 maja 1898 o godzinie 10 przed południem w Jasienicy we dworze w drodze publicznej litacyi: 32 sztuk wieprzy i loch rocznych i 10 sztuk prosiąt zwyż 3 miesięcznyah półkrwi Jorkshire tudzież 28 sztuk krów dojnych stajni zarodowej półkrwi Symenthal.

Przedmioty te można oglądać dnia 16 i 17 maja 1898 między godz. 11 a 12 przed południem we dworze w Jasienicy.

C. k. Sąd powiatowy O. V.

Brzozów, 20 kwietnia 1898.

Z. 973 (3016 1—3)

Pferde Licitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 25 Mai 1898 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauche verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden und zwar:

4 jährige Hengte	2	Stück
3 „ „	4	„
1 „ „	6	„
Abspen „	3	„
Pepinier Stuten	28	„
3 jährige „	4	„
2 „ „	4	„
1 „ „	5	„
Abspen „	2	„
Gebrauchspferde	7	„
Zusammen	68	Stück

Von der k. k Staatsgestüts-Direction

Radautz, am 5 Mai 1898.

Konkursa.

L 4552 (2955 3—3)

KONKURS.

Celem obsadzenia nowoutworzonej posady c. k. weterynarza powiatowego, ewentualnie drugiej opróżnić się mającej posady w randze XI. klasy z systemizowanymi dla niej poborami, względnie jednej lub więcej posad oglądaczy zwierząt i płodów zwierzęcych, rozpisuje się konkurs z terminem do 20 maja 1898 r.

Kandydaci mają swe podania zaopatrzone w metrykę urodzenia, w dowody kwalifikacyjne wymagane rozporządzeniem ministeryalnem z 21 marca 1873(Dz. u. p. Nr. 37) oraz w dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci będący w służbie publicznej w drodze służbowej inni przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i Krakowie przez miejscową c. k. Dyrekcyę policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1898.

L. 4894 (2976 2—3)

KONKURS.

Przy sądzie powiatowym w Dobczycach opróżnioną została posada woźnego z płacą roczną 250 zł, dodatkiem aktywalnym 25% tejże płacy, umundorowaniem i prawem postąpienia na wyższy stopień płacy.

Podania o powyższą lub też przy innym sądzie powiatowym opróżnić stę mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną pasadę woźnego wnosić należy do dnia 7 czerwca 1898 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 2 maja 1898.

L. 1475 (2997 1—3)

W zastosowaniu się do §. 30. ust. o repr. pow. Wydział powiatowy podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że rachunki za rok 1897 wyłożone są w sali posiedzeń Rady powiatowej i przez dni 14. przeglądane być mogą.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Mielec, dnia 5. maja 1898.

L. 40121/II., (3015 1—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Broniszowie w powiecie Ropczyckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z poborami:

Płaca rocznych . . . . . 150 zł.

i ryczałtu kancel. . . . . 40 „

Podania należy wnieść najpójźniej do 18 maja b. r. do c. k. Dyrecyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 4 maja 1898.

Kuratele.

P. V. 42/98 (3) (2951 3—3)

Katarzyna Nyczaj uznana umysłowo chorą, kuratorem tejże mianowany Antoni Petrykiewicz.

Sąd powiatowy S. I.

Lwów, 30 marca 1898.

L. V. 22/896 (2) (2941 3—3)

C. k. Sądpowiatowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że kuratela nad Władysławem Trzeszczkowskim z Radoczy ts. uchwałą z dnia 4 stycznia1870 l.5031 rozciągnięta zostaje zniesioną

Wadowice, 5 kwietnia 1898.

L. 12405 (2942 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie uznaje Pałańkę Perepiczka z Dytiatyna za głupkowatę i męża tejże Andrucha Perepiczka jej kuratorem ustanawia.

Bursztyn, 27 listopada 1897.

P. V. 76/98 (5) (2974 3—3)

Tadeusz Kazimierz Czerwiński uznany zstał umysłowo niedołężnym, a kuratorem tegoż mianowany p. dr. Adam Czyżewicz.

C. k. Sąd powiatowy S. I.

Lwów, 26 kwietnia 1898.

L. 8846 (2971 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starej soli uznaje Michalinę Kwistek z Chyrowa nie własnowolną, Kurator Karol Kwistek z Chyrowa.

Staraśól dnia, 18 grudnia 1897.

L. IV 470/97 (2) (2964 3—3)

Mikołaj Hładki z Orowego umysłowo chorym kurator jego Pawło Hałyn.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Drohobycz, 15 kwietnia 1898.

L. czyn. 2/98 (4) (2984 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie uznaje Iwana Andruchów głupkowatym, kuratorem zaś ustanawia Jgnacego Słabickiego.

Bursztyn, Odz. III., dnia 19 kwietnia 1898.

L. I. 2/98 (2) (2993 2—3)

Antoniego Scierę z Palczowic uznano za umysłowo niedołężnego uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 12/2 1898 N. c. IV., 233/98 (1), kuratorem ustnowiony Jan Żak z Palczowic.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Zator, 22 lutego 1898.

P. 10/98 (1) (2988 2—3)

Piotr Jacków uznany marnotrawcą, jego kuratorem Stefan Kowalik, obaj z Lityni.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 2 lutego 1898.

L. IV. 352/97 (1) (2981 2—3)

Jazefę Paliszkiewicz z Borek wielkich uznano za umysłowo chorą i Michała Paliszkiewicza kuratorem dla niej ustanowiono.

Tarnopol, dnia 19 lipca 1897.

P. 22/98 (4) (3002 1—3)

Piotr Żywiał z Roczyn został uznany umysłowo chorym.

Kuratorom jest Józef Żywiał z Roczyn.

Andrychów, dnia 8 kwietnia 1898.

Upadłości.

L. S. 9/98 (1) (2956 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Mojżesza Langrocka nieprotokołowanego kupca w Krakowie ulica Dietla a mianowicie na majątek nieruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Radcę Sądu krajowego, Władysława Teśnickiego a tymczasowym zarządcą masy adw. dr. Maurycego Mandelbauma z substytucyą p. adw. dr. Józefa Steinbergera.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby w terminie d. 16 maja 1898 przed komisarzem wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, które ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, dzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy, wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 lipca 1898 w c. k. Sądzie krajowym w Krakowie, według przepisu ordynacyi konkursowej, ukając szkodliwych skutków prawa zgłosili, na terminie na dzień 12 sierpnia 1898 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego Nr. 2 oznaczonym wywierzytelnili swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawali, powołać ostatecznie osoby, w których ufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest razem terminem co do układów z wierzycielami.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI.

Kraków, dnia 2 maja 1898.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 42.061.

OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan chorób stanych w Bośnii Hercogowinie, c. k. Namiestnictwo na podstawie reskryptu Wysok c k Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27 kwietnia b. r. l. 13.173 zarządza pod względem przywozu zwierząt z Bośnii-Hercogowiny do Galicyi co następuje:

1. Z powodu panującej w Bośni-Hercogowinie zarazy ospy u owiec zakazuje się wprowadzania owiec do Galicyi z powiatów Vlasenica i Srebrenica.

2. Z powodu zarazy pomoru świń zakazuje się wprowadzania świń do Galicyi z powiatów Zwornik, B. Dubica, Prujavor i B Novi

Co do przywozu do Galicyi świń żywych z innych powiatów Bośnii-Hercogowiny, tudzież świń bitych obowiązują te same przepisy, jak i co do przywozu tych zwierząt względnie mięsa wieprzowego z Węgier.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje od 9 maja 1898 w miejsce obwieszczenia tutejszego z 12 marca b. r. l. 22.871.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z uwagą, że przekroczenia tego zakazu karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (dz. ust. pań. nr. 51) przy zastosowaniu §. 46 ustawy z dnia 29 lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z dnia 12 kwietnia 1880 (dz. u. p. nr. 35 i 36)

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 maja 1898.

L. 8 (2967 3—3)

Przeciw Ilkowi Rydzaniczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Domicelę z Cymblaków Rydzanicz pozew o własność i wpis prawa własności połowy realności pod lk. 100 w Mochnaczce wyżnej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 31 maja 1898 w tymże sądzie

Celem strzeżenia praw kuratorskich ustanawia się pana Wania Hujniaka w Mochnaczce wyżnej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie

Oddział II., 3 marca 1898.

L. 24631 (2818 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zarządzając na żądanie Mojżesza Lauba i Menasche Vorschirma postępowanie w celu umorzenia kwitu z daty Kraków 19 października 1894 na złożoną w ck. Kasie magazynu zaopatrzenia dla wojska w Krakowie tytułem kaucyi gotówkę w kwocie 40 zł. zł. aw. oraz cztery zapisy długu Państwa z d. 1 listopada 1868 a to Nr. 342244, 260505, 272709 i 341077 po 100 zł. aw r kuponami od dnia 1 maja 1893 do dnia 1 listopada 1895 i z talonami wzywa każdego posiadacza tego kwitu, aby go w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni od d. ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej licząc tem pewniej złożył, ile że w przeciwnym razie kwit ten na ponowne żądanie za pozbawiony wszelkiej mocy uznany, a ck. kasa magazynu zaopatrzenia dla wojska w Krakowie temuż odpowiedzialną nie będzie.

Kraków, 11 czerwca 1897.

L. 2673 (2803 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kazika Kosteckiego, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 9 grudnia 1895 l. 13478 kuratorowi Erazmowi Skórnickiemu doręczoną została.

Zborów, 20 czerwca 1897.

L. 10590 (2851 3—3)

W stanie biernym realności pod l. k. 379 b w Wieliczce położonej wyk. hipotecz. l. 519 ks. gr. Wieliczka objętej a Klemensa i Teresy małż. Mogilańskich własnej zaintabulowane jest na mocy skryptu dłużnego z 14 lipca 1840 prawo zastawu dla kwoty 94 zł. $24\frac{1}{2}$ ct. w. a na rzecz małoletnich po Maryannie Mogilańskiej pozostałych dzieci a mianowicie Marcina, Franciszki, Stefana, Wojciecha, Michała i Salomei Mogilańskich.

Wzywa się zatem Marcina, Franciszkę, Stefana, Wojciecha, Michała i Salomeę Mogilańskich względnie ich spadkobierców, ażeby do dnia 15 marca 1899 zgłosili swoje pretensye co do tej kwoty, gdyż inaczej kwota ta jako umorzona na żądanie Klemensa i Teresy Mogilańskich wykreśloną będzie

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce

Oddział II, dnia 26 grudnia 1897.

L. cz. C. I. 3/98 (2990 2—3)

Przeciw Sarze Gittel 2 im. Halpern dawniej w Sokalu zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Skolem przez spadkobierców bł p. Herscha Hermann a to Icka, Berischa, Hindę, Pesslę Sarcię i Wolfa Hermannów pozew o własność pod l. 2 4/1 w Skolem.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do ustnej rozprawy na dzień 25 maja 1898 o godz. 9 przed południem do biura Nr. I.

Celem strzeżenia praw nieznanej z życia i pobytu Sary Gittel 2 im Halpern ustanawia się p adw. dr. Józefa Morawieckiego w Skolem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieznaną z miejsca pobytu Sarę Gittel w rzeczonej sprawie na jej koszt niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy w Skolem.

Oddział I., dn a 22 marca 1898.

L 2674 (2806 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Tacką Czyż, Fedka Czyż i Kaśkę Sysak, że przeznaczona dla nich uchwała tabularna Erazmowi Skórnickiemu doręczoną została.

Zborów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 2675 (2804 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Kosteckiego, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 4 grudnia 1895 l. 13462 kuratorowi Erazmowi Skórnickiemu doręczoną została.

Zborów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 27980 (2889 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu dr. Mikołaja Fedorowicza zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej firmy fabryki wyrobów żelaznych Th. Bretta przeciw niemu pto 709 zł. 59 ct. wa. z pn. ustanowił sąd kuratora tut. w osobie pana adw. dra. Taubenfelda w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 25 grudnia 1897.

L. 22693 (2877 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Maryę z Kotarskich hr. Drohojowską, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw Romanowi hr. Drohojowskiemu o 383 zł. 39 ct w. a. ustanowiono dla niej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Włodzimierza Błażowskiego celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 23 stycznia 1897 l. 1288, którą dozwolono egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla sumy 383 zł. 39 ct. z pn. w stanie biernym sumy 100.000 zł. na rzecz Romana hr. Drohojowskiego w stanie biernym dóbr Krukienice l. wyk. hip. 745 objętych Maryi hr. Drohojowskiej własnych intabulowanej.

Przemyśl, 31 grudnia 1897.

L. VI. 1045/893 (1/IV (2890 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Arona Leibę Nestlera, że w sprawie c. k. Skarbu państwa przeciw niemu o wpis prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 49 zł. 44 ct w. a. z pn. w stanie biernym ciał hip. l. 122 i 277 ks. gr. Borysławia ustanowiony został dla niego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tut. adw. dr. M. Tiegerman.

Wzywa się go przeto by, temu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę ustanowił gdyż inaczej sam złe skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy oddział IV.

Drohobycz 23 Marca 1898.

L. cz. C. 89/93 (1) (2896 2—3)

Przeciw Franciszkowi Hüllemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Moritza Mann pozew o zapłacenie 460 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę ustną na dzień 10 czerwca 1898 godz 9 rano w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Franciszka Hüllego ustanawia się Pana Aleksandra Kunerta w Mostach wielkich.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy w Mostach wielkich

Oddział I., dnia 26 marca 1898.

L. 9903 (2900 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Zamorskiego, że Ozyasz Berger ze Strzyżowa wniósł przeciwko niemu dnia 31 grudnia 1897 l. 9903 prośbę o intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu pto 9 zł. 60 ct. w. a. z pn, a odnośną rezolucyę hipoteczną z 31 grudnia 1897 l. 9903 doręczono kuratorowi ad actum Józefowi Midurze z Brzeżanki. Egzekwent ma mu informacyi udzielić lub też innego pełnomocnika ustanowić.

Strzyżów, 31 grudnia 1897.

L. 10410/97 (2922 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Paszudę, że celem doręczenia rezolucyi egzekucyjnej z dnia 10 czerwca 1896 l 3496 ustanowiony kuratorem Jędrzej Rykała w Iwli.

Dukla, 31 grudnia 1897.

L E. 26/98 (1) (2938 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oddział V. ogłasza, że dla z życia i miejsca pobytu nieznanego Wojciecha Czernego ustanowił w sprawie kasy oszczędności miasta Sambora przeciw Wawrzyńcowi Płaskaniowi, Wawrzyńcowi i Annie mał. Czerny w sprawie o zapłacenie 3000 zł. kuratorem p. adw. dr Witza z substytucyą p. adw. dr. Serwackiego, kuratorowi temu doręczył uchwałę tabularną z dnia 22 lutego 1896 l. 1063 dozwalającą na wpis prawa zastawu dla 7 rat amortyzacyjnych po 120 zł. z pn. i reszty kapitału 1985 zł 12 ct. a. w. w stanie biernym majętności wyk. hip. 476 większej posiadłości Laszki zawiązane objętej zobowiązanych własnej, zaś Wojciecha Czernego wzywa, ażeby do obrony praw jego potrzebne dowody ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub osobiście do sądu się zgłosił.

Sambor, 15 marca 1898.

L. IV. 53/97 (16) (2919 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że dnia 23 grudnia 1896 zmarła w Tarnowie Chaja z Körberów Derdinger recte Derdiger bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Do spadku po niej pozostałego konkuruje także syn jej Markus Derdinger vel Derdiger.

Gdy miejsce zamieszkania Markusa Derdingera jest niewiadome, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku od daty edyktu w tutejszym sądzie się zgłosił i do spadku oświadczył, gdyż w przeciwnym razie spadek pertraktowanym będzie z deklarowanymi spadkobiercami, tudzież z ustanowionym dla niego kuratorem adwokatem dr. Ringelheimem w Tarnowie.

Tarnów, 26 marca 1898.

Oddział IV.

L. cz. C. I. 111/98 (3) (3006)

Przeciw Leizorowi Krems i Abrahamowi Krems, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c k. sądu powiatowego w Delatynie przez Konstantego Siwickiego pozew o rozdział spólności realności objętej whpt. Nr. 379 księgi grunt. gminy Potok czarny.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 8 czerwca 1898 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie w biurze nr. 8.

Celem strzeżenia praw Leisora Kremsa i Abrahama Kremsa ustanawia się p. adw. dr. Andermana w Delatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie

Oddział I., dnia 30 kwietnia 1898.

L. cz. C. II. 14/98 (1) (3011)

Przeciw Jakóbowi Rothangowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Ludwika Schneidera z Raniżowa pozew o własność i intabulacyę parcel gruntowych l. k 3518 i 3519 w Ranischau.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 31 maja 1898.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jakóba Rothanga ustanawia się pana Gottfrieda Hartfelda wójta w Ranischau kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie

Oddział II. dnia 5 stycznia 1898.

L cz. C. I. 42/98 (1) (30.5 1—3)

Przeciw Franciszkowi Galowi i spóln. z Odrowąża, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Czarnym Dunajcu przez Annę z Długopolskich Galową pozew o oddanie w posiadanie 1/4 części parcel grunt. l. kat. 3475 i 3476 w Odrowążu.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 21 maja 1898 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka Gala ustanawia się pana Józefa Gonciarza w Odrowążu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Gala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu

Oddział I., dnia 18 kwietnia 1898.

L. cz. 12/98 (2) (2973 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Dumę, ażeby w przeciągu jednego roku w tut. sądzie wniósł deklaracyę do spadku po swoim bracie Sawie Duma zmarłym w Jaryczowie 12 marca 1897 gdyż inaczej spadek zostanie przeprowadzony z dziedzicami deklarowanymi i z kuratorem adw. dr. Naglerem w Zborowie dla niego ustanowionym.

Zborów, Oddział I.

dnia 14 kwietnia 1898.

L. 15850 (2921 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia Michała Trylińskiego, Naście Iwaszków, Warwarę Kowal i Katarzynę Pisiak z miejsca pobytu niewiadomych, że celem doręczenia tus. rezolucyi z 22 kwietnia 1897 l. 5614 dla nich przeznaczony kurator w osobie adwok. dr. Antoniego Czaczkowskiego ustanowiony został, że przeto ich rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków, 28 grudnia 1897.

Na suknie materye jedwabne

z tak zw. Bastrobe zł. 8.65 do zł. 42.75

za kompletną materyę na suknię — Tussors i Shantungs

102

Czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od **45 ct.** do **zł. 14 65** za meter — gładkie, prążkowane, wspaniale ornamentowane, adamaszki itd. (około 240 rozm. gatunków i 2000 rozm. kolorów i deseni). Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i cclone.

Próbki wysyła odwrotną pocztą. 102

Podwójne porto pocztowe do Szwajcaryi).

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawca nadw

Prośba o wsparcie. Były urzędnik pochodzący ze szlacheckiej polskiej rodziny, sparaliżowany od dłuższego czasu, znajduje się wraz z rodziną w okropnej nędzy. Łaskawe datki przyjmuje Administracya „Gazety Lwowskiej".

Staruszka 80-letnia J. Drabnicka prosi o łaskawe wsparcie za pośrednictwem Administracyi Gazety Lwowskiej.

Pracownię sukien
i naukę kroju przeniosłam na
ul. Batorego 32. I p.
Marya Chomicka.

Najkompletniej czysty i nieszkodliwy leczy

We 48 GODZIN

najuporczywsze rzeżączki, co dawniej wymagało kilka tygodni czasu przez użycie kopaiwy, kubeby, pasz z opiatami i szprycowań.

We wszystkich aptekach.

We Lwowie w aptekach pp Mikolascha Wewiórskiego, Beisera, Krzyżanowskiego, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego. 51

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy w Galicyi.

Stacya kolei państwowej.

Woda szczawa słona, jod i brom zawierająco, prócz tego znakomite kąpiele borowinowe, tudzież obojętne ciepłe i zimne w osobno urządzonych łazienkach hydropatycznych.

Woda iwonicka jest z powodu znacznej zawartości kwasu węglowego łatwo strawna i przyjemna do picia. Tak woda iwonicka świeżego czerpania, jakoteż sól iwonicka, znakomity środek do kąpieli domowych dla osób skrofuliczych jest do nabycia w aptekach, składach wód mineralnych, tudzież wprost w Dyrekcyi zakładu

Lekarze: Dr. Kl. Dębicki, lekarz zakładowy i Dr. Rościszewski.

Położenie Iwonicza przeszło 400 m. nad p. m., wśród lasów szpilkowych, śliczne spacery. Zakład posiada przeszło 600 pokoi wygodnie i porządnie urządzonych. — Apteka zaopatrzona we wszelkie wody mineralne. — Na rok bieżący miejsca spacerowe znacznie rozszerzone. — Łazienki borowinowe nowo z komfortem urządzone. — Droga od stacyi kolejowej do zakładu nowa pierwszorzędna. — Kościół w zakładzie, msza św. codziennie. — Zakład gimnastyczny. — Doskonała muzyka zakładowa. Poczta i telegraf w miejscu. — Oświetlenie elektryczne.

Sezon od 20 maja do końca września.

W I. sezonie (do 20 czerwca) i III. (od 20 sierpnia) mieszkania znacznie tańsze.

Uwolnienia od taksy na mocy świadectwa ubóstwa udziela się tylko w I. i III sezonie.

Wszelkich wyjaśnień udziela najchętniej Zarząd Zakładu. 481

Dyrektor Zakładu dr. Rościszewski.

Krople żołądkowe

aptekarza K. Bradyego 91

(przedtem Mariacelskie żołądkowe krople)

sporządzone w aptece „Zum Könige von Ungarn"

Karola Bradyego w Wiedniu I., Fleischmarkt 1

przedtem aptekarza „Zum Schutzengel" w Kromieryżu.

Stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie i wzmacniający na żołądek przy przeszkodach.

C. Brady
Schutzmarke

Krople żołądkowe apt. K. Bradyego

(przedtem Mariacelskie krople żołądkowe)

są w czerwone pudełka opakowane i obrazem Matki Boskiej Mariacelskiej (jako marka ochronna) zaopatrzone. Pod marką ochronną musi się znajdować podpis C. Brady

Cena flaszki 40 ct., podwójnej flaszki 70 centów.

Muszę zwrócić uwagę powtórnie, że moje krople żołądkowe częstokroć fałszowane bywają. Należy zwrócić uwagę przy zakupnie na powyższą markę ochronną **z podpisem C. Brady** i wszystkie wyroby jako nieprawdziwe, zwrócić, które nie są powyższą marką i podpisem **C. Brady** zaopatrzone.

Prawdziwe krople żołądkowe są do nabycia: we Lwowie **główny skład apt. dr. Piotr Mikolasch,** Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, dr. T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Tytus Łazowski, Wewiórski, Ant. Ehrbar — w Bełzie apt. Gross — w Bóbrce apt. Balbina Międlicka — w Borszczowie apt. E. Kucharski — w Brodach apt. H. Grünspann, Bronisław Witosławski, M. Kulak, W Landesberg, K. Maryanowski i Sp., W. Kosińskiego spadk. — w Brzeżanach apt. Ad. Durst — w Buczaczu apt. Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dąbrowie apt. W. Heine — w Drohobyczu apt. Krzyżanowski, Tobiaszek — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródku apt. J. Hescheles, — w Jeziernie apt. Czemeryński, Zahradnik — w Jezierzanach apt. A. Kraiński — w Kamionce strum apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Reder — w Krakowcu apt. Feliks Walczak — w Łopatynie apt. St. Grünfeld — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirowie apt. Przedrzymirski — w Olesku A Kowler — w Pomorzanach apt. A. Aleksiewicz — w Potoku złotym apt. Br. Witkiewicz — w Przemyślu apt. Nahlik, Aleks. Mańkowski, J. Maszewski, Z. Kalicki, Lepiankiewicz — w Przemyślanach apt. H Englender — w Radziechowie apt. Jaśkiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Rzeszowie apt. Antoni Kropiński, W. Kalinowski — w Samborze apt. Aleksiewicz, Karol Kietawa — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski — w Strusowie apt. Józ. Łobos — w Tłumaczu apt. Winc. Szankowski — w Turce apt. spadkobierców M. Pateka, — w Tyśmienicy apt. H. Rubla — w Zbarażu apt. J. Kruh — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Petesch, Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski.

Galic. akcyjne Towarzystwo Przemysłu cukrowniczego w Przeworsku.

Nadzwyczajne 512

ogólne Zgromadzenie

p. p. Akcyonaryuszów Towarzystwa naszego odbędzie się we Wtorek dnia 21.*) Czerwca 1898 przed południem o godzinie pół do 12. w Przeworsku w biurach cukrowni, na które p. p. Akcyonaryuszów niniejszem uprzejmie zapraszamy.

Porządek obrad:

1. Zmiana uchwały ogólnego Zgromadzenia akcyonaryuszów z dnia 14. września 1897, powziętej w sprawie nabycia fabryki cukru i rafineryi w Sędziszowie i w sprawie podwyższenia kapitału akcyjnego.

2. Sprawa założenia rafineryi przy cukrowni w Przeworsku i dalsze podwyższenie kapitału akcyjnego w celu uzyskania funduszów na ten cel potrzebnych.

P. p. Akcyonaryusze posiadający akcye na **okaziciela** i chcący brać udział w nadzwyczajnem ogólnem Zgromadzeniu zobowiązani są złożyć akcye swoje w kasie Towarzystwa na 14 dni przed ogólnem Zgromadzeniem. Otrzymany w zamian kwit depozytowy na złożone akcye uprawnia do wzięcia udziału w ogólnem Zgromadzeniu.

Przeworsk, dnia 4. Maja 1898

Galicyjskie akcyjne Towarzystwo przemysłu cukrowniczego w Przeworsku.

Zarząd:

Witold Książe Czartoryski, Leon Grabski, J. Walżyk, Leszek Wiśniowski.

*) W nr. 104 „Gazety Lwowskiej" wydrukowano mylnie 2 czerwca 1898. Przedruk się nie płaci.

Obwieszczenie. 517

P. T. członków Tow. kred. dla handlu i przemysłu w Tyczynie zapraszam na

Walne Zgromadzenie,

które się odbędzie dnia 15 maja 1898 o godz 4 po południu we własnym lokalu w Tyczynie, które bez względu na ilość zebranych członków przeprowadzonem zostanie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności 1897 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1897.
2. Wybór 7 członków Rady nadzorczej.
3. Wnioski członków.

Przewodniczący. Bernfeld.

Kundmachung. 515

Der Cammerzielle Credit-Verein in Monasterzyska registrirte Genossenchaft mit beschränkter (fünffacher) Haftung hält am 15 Mai 1898 um 5 Uhr abends in seinem Amtslocale in Monasterzyska die wiederholte

Zweite ordentliche Generalversammlung

ab, zu welcher die Genossenchafter derselben eingeladen werden.

Tagesordnung:

1) Geschäftsbericht pro 1897.
2) Ertheilung des Absolutoriums an den Vorstand und den Aufsichtsrath.
3) Verwendung des Reingewinnes.
4) Ergänzungswahl in den Aufsichtsrath.
5) Sonstige Anträge.

Der Vorstand B. Bandler.

Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 19770|IV. (2767)

Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k Dyrekcya zamierza w drodze ofert rozdać dostawę, poniżej wyszczególnionych materyałów na czas od 1 lipca b. r. do końca czerwca 1899 r. a mianowicie:

Tłuszczu twardego w laseczkach	300 kg.
Oleju mineralnego do wozów	30.000 kg.
Oleju mineralnego do lokomotyw	50.000 kg.
Oleju specyalnego do cylindrów lokomotyw	35.000 kg.
Smarowidła stałego	4.000 kg.
Nafty	300 000 kg.
Łoju	2.800 kg.

Bliższe szczegóły podają formularze ofertowe, które tak samo jak ogólne i szczegółowe warunki dostawy można przeglądnąć a względnie otrzymać (dla zamiejscowych za przesłaniem porta) u podpisanej c. k. kolejowej Dyrekcyi (oddział mechaniczny).

Oferty napisane na przeznaczonym do tego formularzu, należycie ostemplowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę materyałów do oświetlania i smarowania" należy wnosić do c. k. kolejowej Dyrekcyi w Krakowie najpóźniej do 12 godz. w południe, dnia 30 maja b. r.

Ceny materyałów, włącznie z opakowaniem należy podać franko jednej ze stacyi kolei państwowych Odnoszące się do oferty próbki należy nadesłać w osobnem opakowaniu, opłatnie w ilości wystarczającej do wykonania prób i w dwóch egzemplarzach.

Dostawa wszystkich materyałów ma nastąpić w przeciągu czasu od 1 lipca b. r do końca czerwca 1899 roku w miarę potrzeby na podstawie częściowych zamówień.

Każdemu oferentowi przysługuje prawo być osobiście obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi 31 maja b. r. o godz 9 przed południem.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolejowa zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty na całą ilość oferowanego materyału, lub też tylko na część takowego, jakoteż i zupełnego nieuwzględnienia tejże.

Oferty wniesione po wyż wymienionym terminie, albo też nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

W Krakowie, dnia 10 maja 1898.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

(Przedruk nie będzie płacony).

Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA
przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Drobne ogłoszenia

Najnowsze batysty, zefiry, lewantyny, satyny, płócienka, Dora, Florida, imitacya materyi wełnianej na letnie suknie damskie otrzymał w wielkim wyborze **magazyn J. Drexlera** i Synów, Lwów, plac Kapitulny L. 2. Cenniki j próbki na żądanie. 495a

Dwóch dyetaryuszy z dobremi świadectwami za wynagrodzeniem od 25 zł. poszukuje Sąd powiatowy w Sołotwinie. 3014a

Rutynowany leśniczy mogący wykazać się dobremi świadectwami i odpowiedniemi rekomendacyami znajdzie natychmiast zajęcie na przeciąg dwóch miesięcy za dobrem wynagrodzeniem Bliższa wiadomość: Ajencya dzienników, Pasaż Hausmana 9. a

3 pokoje z przedpokojem, piwnicą, dwa wejścia, od 15 maja do wynajęcia przy ulicy Zyblikiewicza l. 37.

2 pokoje, kuchnia, ul. Łazarza l. 5.

Słuchacz praw, rutynowany mundant, z pięknem pismem, poszukuje miejsca w kancelaryi adwokackiej. Zgłoszenia „Prawnik 100“ w Administracyi Słowa polskiego. a

Młody inteligentny kancelista notaryalny, katolik, obznajomiony gruntownie z manipulacyą, pracujący w koncepcie, szuka posady od 1 czerwca 18 8. Łaskawe zgłoszenia pod „Kancelista“ poste restante Stryj.

Realność parterowa z ogrodem i placem budowlanym przy ul. Łyczakowskiej do sprzedania. Bliższych szczegółów udzieli kancelarya adw. dr. Włodzimierza Jasinickiego, ul. Wałowa l. 11. 568a

Lekcye szermierki na pałasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny zniżone.

Podręcznik o podatkach
J. Winharda 499a
do nabycia we wszystkich księgarniach i u wydawcy we Lwowie, ul. Fredry l. 3, po cenie zniżonej 2 zł.

Poleca swą
Fabrykę korków katalońskich
do beczek i butelek, oraz koła korkowe do mielenia prosa
L. J. Malewski
Lwów, ul. Ormiańska 12. 9

478

ROWERY
z najlepszych angielskich fabryk po bardzo umiarkowanych cenach, oraz wyłączne zastępstwo i skład komisowy fabryki „REGENT“, której wyroby powszechnie uznane za najlepsze Reparacya rowerów uskutecznia się najstaranniej i fachowo. Specyalny warsztat mechaniczny dla rowerów i maszyn do szycia. — **S. WAGNER,** mechanik, **we Lwowie, ulica Sobieskiego 34**

Cukiernia
Józefa Brzeziny
we Lwowie, ul. Hetmańska 12
poleca 63
ciasta, torty, herbatniki, pianki, cukry deserowe, owoce smażone, francuskie i krajowe, karmelki, pomadki, czekoladę Sucharda.
Zamówienia miejscowe i na prowincyę wykonywa jak najstaranniej i w ściśle oznaczonym czasie.

Dla amatorów sztuki.
Reprodukcye fotograficzne
z rzadkich a osobliwych sztychów w formacie budoarowym w angielskiem passe-par-tout
Ścięcie Ludwika XVI.
Battaille de Arcis.
Battaille de Wagram.
Napoleon na górze św. Bernarda.
Quo Vadis.
Sztuka 1 zł.
Zamówienia przyjmuje
Z. Klaften, fotograf,
Lwów, Jagiellońska 11.

Tadeusz Miłaszewski
zegarmistrz
Lwów,
ulica Akademicka l. 3
poleca swój
skład zegarków
kieszonkowych i stołowych, ściennych i podróżnych.
Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.
Założony w r. 1855.
314

Bensdorpa
czyste holandzkie
Cacao
Gdy się żąda tej na całym świecie słynnej znakomitej marki, to jest się pewnym, że się otrzymuje **czyste dobre** Kakao, nader pożywne i obfite w składniki zastępujące mięso.
151

WILDBAD EMPFING
wysokości 570 m. Górna Bawarya stacya. Traunstein na lini kol. Monachium-Salzburg.
Istnieje od roku 1584.
Od roku 1847 w posiadaniu rodziny Seywald.
Doskonale urządzony Zakład wodoleczniczy. Specyalność: Kneippowskie leczenie zimną wodą pod lekarskiem kierownictwem **p. dr. Kleinsohrod'a** długoletniego prymaryusza u ks. Kneippa w Wörishofen. Swietne wyniki w początkach chorób płucnych i w anemii. — Kąpiele mineralne, solankowe, błotne z igle drzew szpilkowych i t. d. Wygodne utrzymanie. Doskonałe łóżka Pensyonat, Lawn-Tenis, Krokiet, bilard etc. Telefon w domu. Bliższe szczegóły w prospektach.
Otwarcie sezonu 20 kwietnia. Dla wielebnego duchowieństwa własna kaplica w domu.
421 **Hans Seywald,** właściciel.

LUBIEŃ
Zakład kąpielowy wód siarczanych
w pobliżu Lwowa, Gródka i Szczerca
otwarty w dniu 20 maja.
Zakład odznaczony na wystawach krajowych i lekarskich, wprowadził w bieżącym roku ulepszenia według wymagań hygieny i cały szereg nowości w zakresie lecznictwa i nie szczędząc wkładów, tą drogą postanowił dotrzymać kroku w współzawodnictwie zdrojowisk.
Wskazania: Reumatyzm mięśni i stawów, ostry i przewłoczny. **Dna** i pozapalne **wypociny.** Długotrwałe **obrzęki** po zwichnięciach i złamaniach. Okres ozdrowienia **po operacyach chirurgicznych. Choroby układu nerwowego. Zołzy. Choroby skóry.** Spóźnione postacie **kiły,** zwłaszcza po nadużyciu rtęci. **Otyłość. Choroby kobiece** (w każdej wannie wody lubieńskiej znajduje się 85·40204 ałunu). **Przewłoczne zatrucia metaliczne. Neurastenia.** — Również są wygodnie urządzone kąpiele rzeczne na Wereszycy.
Apteka wzorowa. — Urząd pocztowy i telegraficzny w miejscu. — W kaplicy zakładowej codziennie msza św. 497
Pomiędzy Lwowem a Lubieniem codzienna poczta powozowa po 75 ct. od osoby.
Pierwszorzędna restauracya pod ścisłym dozorem lekarza: — Mleczarnia. — Wody mineralne rodzime i zagraniczne. — Koncert orkiestry zdrojowej dwa razy dziennie. — Czytelnia obficie zaopatrzona. — Biblioteka. — Sala balowa i koncertowa. — Fortepian dla użytku gości.
Mieszkania zupełnie urządzone przeważnie do opalania.
Dla niezamożnych ulgi najdalej idące. — Wszelkich wyjaśnień z gotowością udziela Zarząd.
Karol Bratkowski.

Klimatyczne miejsce 2093 stóp nad poziomem morza Północnego **Traunsteln w górnej Bawaryi**
odpowiednie do kuracyi terenowej z kąpielami mineralnemi i solankowemi **Empfing** (natron, kali, magnezyą. Ordynuje Radca sanitarny dr. L. Pacher) i kąpiele **Traunstein** (tlenek, natrium i magnezya, hydropatyczny zakład według metody księdza Kneippa, ordynuje sławny lekarz zdrojowy dr. Wolf). Saliny, wielka miejska pływalnia, obszerne lasy i spacery w najbliższej okolicy. — Punkt centralny do wycieczek pieszych, wozem i koleją w pobliskie doliny górskie i w góry (Hochfeln z gospodą 58485 stóp) i na Chiemsee. — Widok na bawarskie i salzburskie Alpy. — Dobre hotele i prywatne mieszkania. — Frekwencya 1650 kuracyuszów i przeszło 5000 przejezdnych. — Wyjaśnień udzielają: **Właściciele zakładów Seywald w Empfing,** lekarz prakt. **dr. Wolf zdrój Traunstein i bióro wywiadowcze Franciszka Riedera.** 357

Pora wiosenna i letnia 1898.
Prawdziwe berneńskie materye
Odcinek 3·10 mtr. długi, na całkowite ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko
zł. 2·95, 3·70, 4·80 z dobrej
zł. 6·— z lepszej
zł. 7·75 z wybornej
zł. 9·— z bardzo wybornej
zł. 10·50 z przewybornej
prawdziwej wełny owczej.
Odcinek na czarne ubranie salonowe 10 zł. Materye na zarzutki, pakłaki, (lodeny) dla turystów, wyborne czesanki (kamgarny i t. d., wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i solidności fabryczny skład sukna
Siegel-Imhof w Bernie (Morawy).
Próbki za darmo i opłatnie. — Dostawa ściśle podług próbki poręczona.
Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi wprost u powyższej firmy na miejscu fabrycznem są znaczne.
159

K. k. Staatsbahn-Direction in Stanislau.

Zl. 21195/4

Lieferungs-Ausschreibung

Die Lieferung der nachstehend angeführten in der Zeit vom 1 Juli l. J. bis Ende Juni 1899 benöthigten Materialien, wird im Offertwege vergeben und zwar:

150 kg. Hartfett in Stangen
70.000 kg. Mineralschmieröhl für Machinen
25.000 kg. „ „ Wagen
280.000 kg. Petroleum
45.000 kg. Vaselincylinderöhl für Locomotiven
2.500 kg. Starrschmiere für Sommer und Winter
3 500 kg. Unschlitt
2.000 kg. Putzöhl

Die der Offertstellung zu Grunde zu legenden allgemeinen und speziellen Lieferungsbedingnisse als auch die erforderlichen Offertformularien können bei der k. k. Staatsbahn-Direction behoben werden beziehungsweise werden dieselben den Offerenten gegen Einsendung des Porto zugesendet.

Die auf dem vorgeschriebenen Offertformulare verfassten Offerte sind sammt Beilagen vorschriftsmässig gestempelt, versiegelt und mit der Aufschrift „Offert für Lieferung von Schmier und Beleuchtung--Materialien“ bei der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction bis längstens 31 Mai l. J 12 Uhr Mittags einzubringen.

Die Preise sind franco einer Station der k. k oestereichischen Staatsbahnen zu notiren, beim Petroleum ist die Provenienz desselben und bei inländischen Producten die Raffinerie anzugeben.

Die dem Offerte beizugebenden Qualitätsmuster sind separat verpackt, franco aller Spesen in einer zur Erprobung derselben hinreichenden Quantität beizustellen.

Die Lieferung sämmtlicher Artikel wird in der Zeit vom 1 Juli l. J. bis Ende Juni 1899 nach Massgabe des eintretenden Bedarfes auf Grund von Theilbestellungen zu bewerkstelligen sein.

Jeder Offerent hat das Recht, der am 1 Juni l. J. um 9 Uhr Vormittag stattfindenden commissionellen Offerteröffnung persönlich beizuwohnen.

Der gefertigten k. k. Staatsbahn-Direction steht es frei, die Offerten rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren oder ganz abzulehnen.

Offerte welche nach dem obigen Termine eingebracht werden oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nich entsprechen. bleiben unberücksichtigt.

Stanislau, den 10 Mai 1898.

Die k. k. Staatsbahn-Direction Stanislau.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 2639.

Rozpisanie dostawy

Rozdanie dostawy niżej wymienionych materyałów, w czasie od 1 lipca b. r. do końca czerwca 1899 nastąpi w drodze rozprawy ofertowej a mianowicie:

150 kg. tłuszczu twardego,
70.000 kg. oleju mineralnego do smarowania maszyn,
25.000 kg. „ „ „ wozów,
280.000 kg. nafty,
45.000 kg. oleju cylindrowego do maszyn,
2.500 kg. stężonego smarowidła,
3.500 kg. łoju,
2.000 kg. oleju do czyszczenia.

Ogólne i szczegółowe warunki dostawy jako też formularze ofert można otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państwowej, mogą też być na żądanie wysłane za przesłaniem opłaty pocztowej.

Oferty wypełnione na przeznaczonych do tego formularzach, wraz z załącznikami, odpowiednio ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę materyałów do smarowania i oświetlenia“ należy wnieść do c. k Dyrekcyi kolei państwowej najpóźniej do 31 maja b. r. do 12 godz. w południe.

Ceny należy podać franco jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych wraz z opakowaniem. — Przy nafcie należy podać pochodzenie surowego produktu jakoteż rafineryę.

Próbki załączone do oferty należy osobno opakować i opłacone nadesłać w ilości wystarczającej do wykonania próby.

Dostawę należy uskutecznić w czasie od 1 lipca b. r. do końca czerwca 1899 stosownie do zachodzącej potrzeby na podstawie częściowych zamówień.

Każdemu eferentowi przysłuża prawo być obecnym przy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 1 czerwca o 9. godz. 9 rano.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych przysługuje prawo przyjęcia oferty bądźto w całości, bądź tylko w części, albo też zupełnego odrzucenia oferty.

Oferty wniesione po upływie wyżej wyznaczonego terminu lub takie, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają, nie będą uwzględnione.

W Stanisławowie, dnia 10 maja 1898.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.